Nr. 83. Niedziela, 12 Kwietnia 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K	ćwierćrocznie	8 K — h.	rocznie	24 K	ćwierćrocznie	6 K
półrocznie	16 K	miesięcznie	2 K 70 h.	półrocznie	12 K	miesięcznie	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie. jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Cywilny inżynier budownictwa i cywilny geometra Maryan Ludwik Hoff z siedzibą urzędową w Kołomyi złożył dnia 26 marca 1914 przepisaną przysięgę.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 kwietnia 1914 l. XVII. 3322/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 4 do 11 kwietnia 1914 — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 11 kwietnia.

Poruszone są moce, które w pustkowiach śpią czasu zimy pospołu z niedźwiedziem i innym zwierzem, tkliwym na chłód srogi. Niedźwiedź już na Gromniczną, w lutym, ślepie przetarł, budę obejrzał — ale jej jakoś tego roku nie poprawił. Zdało mu się, że nie potrza — i zdrzemnął dalej. Nie na długo. Św. Józef boćki zwołał, a te klekotem swym resztę snu wypędziły misiowi ze łba. Na Zwiastowanie znowuż zaćwierkały w górze pierwsze jaskółki z główkami czarniejszemi od sadzy, bielszą zaś od śniegu pokrywą wyściełiły dno lasu rozkwitnięte śnieżyczki.

Poruszone są moce, które śpią w pustkowiach czasu zimy. Z pod krzaków wyzierają sine gwiazdki trojanków, kołyszą się nabożnie fioletowe bireciki zawilca, anemon lękliwie wychyla się w białym swym zawoju, śledząc, zali już naprawdę wybiła godzina.

Trawniki na brzegach lasu, na łące, rola pod jesień zasiana, ugory pełne chwastu, delikatną pokryły się zielenią. Wiotka ona, niedokrewna, delikatna — ale też nigdy potem w ciągu roku nie będzie już miała tej aksamitnej subtelności. Na krzewach i drzewach pęcze nabrzmiały niezmiernie; zlewa się z nich lśniący, lepki klej, który chronił je dotąd przed zmarznięciem. Na południowych stokach rozwierają się pąkowia; lada dzień na gałęziach i konarach rozwiesi wiosna szmaragdowe swe opony...

W powietrzu coraz mniej surowości, coraz częściej przebłyskiwa jasność słoneczna, coraz bardziej góruje ciepłe tchnienie.

Wiosna, wiosna! Mówi nam o tem każde spojrzenie; wszystkie odgłosy życia zlewają się w tym rozkosznym okrzyku. Serca uderzają żywiej, myśli rozpościerają śmielej skrzydła, w duszach radość i uciecha.

To zmartwychwstanie życia po zimowej martwiznie, ileż ukojenia przynosi z sobą! Samo ucieleśnienie jednego z największych misteryów, wydobywanie się nowego życia z łona śmierci —kroplami balsamu spływa na wszelką istność. Otucha to najsłodsza, pokrzepienie najcenniejsze.

I mimowoli szuka umysł ludzki analogij dokoła siebie, w świecie, który nie jest bezwiedną przyrodą, jeno świadomą swej siły i swych celów potęgą. Ludzkość! Nad nią przemknęły także mroźne wichury i było jakby zamarcie jakieś w niej i przy niej.

Ale zbudziło się tchnienie, żądza powrotu ku słońcu ożywczemu prawdy. Z głębi, w której duchy przewrotu sposobiły sobie żniwo, ruń świeża przebłyska.. Wśród ludów, które najgłębiej pogrążone były w martwocie religijnej, zrywają się silne prądy, nawołujące do powrotu ku wierze. Coraz powszechniejszym staje się ruch ten, coraz szersze zatacza kręgi. Już przestaje być wstydem, nietylko przyznawać się do Kościoła, lecz nawet czynnie, wykonywaniem praktyk religijnych stwierdzać swą do niego przynależność. Już nietylko u ludu widać garnięcie się do stóp Krzyża, lecz nawet w najbardziej obojętnością opanowanych kołach inteligencyi. Powstają stowarzyszenia, związki, grupy— śmiało wznoszące do góry sztandar Konstantyna.

Więc może dzisiaj, kiedy już za godzin niewiele Pan znowu zmartwychwstanie, radośniej i donośniej, niż zazwyczaj, zabrzmi pieśń sławiąca zwycięstwo Jego nad śmiercią.

Niechaj ona wleje otuchę w serca nadżarte troską, w umysły zdjęte obawą o przyszłość. Ci, którzy mają oczy ku widzeniu, wskazują na przebłyski świtów oczekiwanych: wiosna wraca, odrodzenie zwiastująca, a Pan głosi wskrzeszenia zapowiedź... Tedy Alleluja, Alleluja!

Sprawy krajowe.

(Z krajowej Komisyi dla włości rentowych).

□ Pod przewodnictwem JE. P. Marszałka krajowego Adama hr. Gołuchowskiego, odbyło się w tych dniach w gmachu sejmowym posiedzenie kraj. Komisyi dla włości rentowych. Obecni byli członkowie Komisyi: Aleksander Dąmbski, dr. Jan Hupka, dr. Michał Korol, dr. Piotr Stebelski i Wincenty Witos.

Jako Komisarz rządowy wziął udział w obradach Wiceprezydent Namiestnictwa Bogumił Szeligowski.

Referował sprawy radca Wydziału krajowego i kierownik biura krajowej Komisyi dla włości rentowych dr. Henryk Sawczyński. Protokół prowadził koncypista Wydziału krajowego Karol Ross.

Po przyjęciu do wiadomości protokołu z ostatniego posiedzenia, Komisya uchwaliła zamknięcie rachunków funduszu emisyi listów rentowych za rok 1913, oraz przyjęła do wiadomości sprawozdanie z czynności biura Komisyi.

---

44)

Józef Weyssenhoff.

PUSZCZA.

POWIEŚĆ.

XIII.

(Ciąg dalszy).

Wtem przed oczyma obojga błysła ogromna różowa kula i trzask ogłuszający postawił w jednem mgnieniu oboje na nogi. Piorun uderzył w jezioro przy samym brzegu wyspy.

Stali przez długą chwilę oszołomieni; splętli się kurczowo ramionami, głowy ich przylegały jedna do drugiej, a czworo oczu olśnionych utkwili w zamęt żywiołów. Piorunowe opony burzy mijały już snadź wyspę, bo grzmoty huczały nie tak bezpośrednio po błyskach i zamrok jeziora rozwidniał się powoli. Pod bursztynową półsferą zadeszczoną, Kniaź miotał się tryumfalnym przewałem, trafiał po drodze na zieloną ostoję, bił w nią gniewnymi taranami, pluł na nią pogardliwą śliną i rycząc, walił ku zasłoniętemu wybrzeżu Osowy. Ale widać już było dzień zmartwychwstający na płynnym horyzoncie i otucha życia wstępowała w serca rozbitków.

Wtedy, jak prarodzice w raju, poznali oboje, że są nadzy — i odsunęli się od siebie. Jeszcze Edward wyglądał jako tako ubrany, oszyty lśniącą, ciemną skórą wcale przystojnie. Ale Reni w takim stroju nie oglądał żaden dotąd mężczyzna. Lekka jej suknia, przemokła do ostatniej nitki, nasiąkła w wielu miejscach różową śniadością jej młodego ciała, a włosy rozwite oblepiły ją mokremi pasmami aż do kolan. Była tak oczywiście i tak bezbronnie piękna, że Edward nie śmiał jej o tem wspomnieć. Nie chciał zresztą. Do serca mu napływała, razem z odzyskanemi siłami, taka luba wdzięczność, taka radość ze wspólności losu z tą rajską dziewczyną, że nie znajdował słów ani przybliżonych do tęgości nastroju, ani dosyć przyzwoitych. Inną kobietę chwyciłby napowrót w objęcia, ale Renię trzeba było szanować, jak świętość. I ona nie wdzięczyła się ani osłaniała. Patrzyli sobie tylko nawzajem w oczy z wielką ufnością i rozrzewnieniem.

Jak wszystkie chwile szczytowe w istnieniu, musiała się i ta stoczyć w powszedniość, zgrzytnąć zerwaniem struny.

— Trochę mnie zamroczyło — odezwał się Edward — brak treningu....

— Ale już dobrze?... prawda?... Bo nie każdy też potrafiłby tak długo i silnie wiosłować! Gdyby nie pan, bylibyśmy może oboje pod tą wściekłą wodą....

Obmokłe, niby nagie, ramię zawiesiła nad spienionym Kniaziem, ciągle jeszcze ryczącym pod ulewą. Kotowiczowi nasunęły się porównania z jakąś grecką prorokinią nad morzem, ale słowa wybrał znowu proste i praktyczne:

— Z powrotem poczekamy, aż ulewa minie. Trzeba będzie wylać wodę z łódki. My chyba nie wyschniemy, aż jutro — parsknął śmiechem.

— Na szczęście ulewa ciepła — dodała Renia.

Od strony Osowy, dopiero majaczącej, doleciały wołania: Hop, hop!... dalsze wyrazy tonęły w szumie ulewy.

— Czyżby od brzegu?... Ale to będzie około wiorsty.

Głosy odezwały się bliżej i wyraźniej, kilka głosów męskich, niespokojnych.

— Płyną do nas na ratunek! — zawołała Renia.

I w pierwszym odruchu tego wrażenia zgarnęła rozrzucone włosy, wyżęła z nich wodę, związała w fantastyczny węzeł. Potem obie dłonie podała Edwardowi, z nietajonym żalem:

— Przygoda skończona.... Dziękuję drogiemu panu.

— Dziękuję i ja. Nigdy nie zapomnę.

Tyle było ich wyznań. Edward pił przydługo słodką wodę z zaciśniętych rączek Reni.

Wielka łódź wyłaniała się z mętu, wchodziła jak po schodach po ciemnych wałach Kniazia, ciemniejsza od nich, smolna, mocniejsza skupioną wolą człowieka, której nic się nie ostoi. Roztrącała grzbiety fal nozdrzem prującem, poczwórnem skrzelem wioseł dzieliła piany w rozpierzchłe widły. Dwaj przewoźnicy kolebali zgodnie swe robocze grzbiety, przyciągając potężne drągi wioseł; w łodzi przykucnęli jeszcze dwaj rybacy; ster trzymał sam Antoni Olesza, wypatrujący przed się bystro i groźnie, a przy maszcie bez żagla stał, jak przywiązana deska, Justyn Sas, śmiertelnie blady, obejmując słup jedyną zdrową ręką.

— Musieli się najeść za nas strachu, biedacy! — zawołała Renia i, pociągając za sobą Edwarda na sam brzeg wyspy, zaczęła machać zawzięcie mokrą chustką.

XIV.

Zebrano się późno tego dnia na wieczerzę w Osowie. Przybyło jeszcze parę osób z sąsiedztwa opóźnionych z powodu burzy. Wypadło Sasowi porozumieć się z gospodynią o dodatki w kuchni i w pokojach gościnnych na wypadek nocowania większej ilości osób. Pan Justyn pełnił bardzo chętnie obowiązki gospodarza, ale chodził oszołomiony wypadkiem Reni i Edwarda. Choć już się był ucieszył, że nic się im nie stało w chwili najgroźniejszej, troszczył się teraz o to, aby się nie zaziębili. Edwarda napędził gwałtem do łóżka natychmiast po przymusowej kąpieli i namawiał Renię do podobnej kuracyi. Kilku panów zasiadło do kart. Kobiety podążyły z ratunkiem zmokłej Reni, nasamprzód zaś Marcelka, która zdążyła uciec przed burzą i miała we wspólnej z siostrą walizce dostateczny zapas bielizny; obie przywiozły też z sobą inne suknie na wieczór. Salony opustoszały więc chwilowo i ucichły. Tylko Kurebiesz, dopadłszy Janka Dowbutta próbującego samotnie bilardu, wykładał mu przeciągle o zajęciach bezcelowych, jak naprzykład gra w bilard bez przeciwnika. Dowbutt stukał dalej kijem w bile i bronił się, że to zdrowo, ale Kurebiesz nie ustępował i dowodził, że gra w bilard bez przeciwnika pozbawiona jest cechy uszlachetniającej — współzawodnictwa. Zaczynał o znaczeniu współzawodnictwa w grach, w handlu i w doskonaleniu moralnem... gdy student zrozpaczony uciekł.

Marcelka zamknięta w pokoju z siostrą, wypytywała o to, co mówił Kotowicz. Renia odpowiadała szczerze, że nic osobliwego, ale była w humorze promiennym, świadczącym, że doznała wzruszeń radosnych.

— A ja miałam też swego „fatyganta“, starszego Dowbutta — rzuciła Marcelka lekceważąco.

Renia, chociaż jej się nie podobało ani wyrażenie, ani porównanie, choć pochłonięta cała przez wewnętrzne odgłosy swej przygody, znalazła w sercu dosyć miejsca, aby rozmawiać o cudzem szczęściu, czy tylko zabawie.

— Zauważyłam, że ten pan... jak on się nazywa? Bronisław? — ładne imię; że ten pan chodził ciągle za tobą.

— Chodził, pływał, po wodzie i w rozmowie. Wszyscy mężczyźni są ostateczni blagierzy.

— A właśnie, że nie! — odezwała się Renia żywo od lustra, przed którem czesała włosy — przekonałam się, że nie.

— Sam ci Kotowicz to powiedział?

— Można zmiarkować, czy kto mówi z serca, czy tylko dla parady — odrzekła Renia poważnie i znowu zmieniła ton na troskliwy: ty masz jakieś uprzedzenie do mężczyzn, Marcelko; twoi tam kawalerowie z Moskwy musieli być mało co warci — — —

Marcelka nie odpowiedziała zaraz, ale i nie obraziła się. Przypomniała ze smutkiem, że Dmitry Arkadjewicz nie odezwał się do niej od sześciu tygodni.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z porządku dziennego powzięto uchwały w sprawie zmiany własności włości rentowych; w sprawie odnowienia ważności promes, prolongaty rent, wypowiedzenia pożyczek, licytacyi, uwolnienia od kosztów i grzywien.

Następnie przystąpiła Komisya do przyznania nowych pożyczek rentowych. Pożyczki przyznano w następujących powiatach:

Brzesko: jedną pożyczkę w kwocie 19.000 kor., jedną w kwocie 11.000 koron i jedną w kwocie 3.300 koron; razem 3 pożyczki w sumie 33.300 koron.

Brzeżany: jedną pożyczkę w kwocie 18.000 koron i jedną w kwocie 13.400 kor.; razem 2 pożyczki w sumie 31.400 koron.

Buczacz: jedną pożyczkę w kwocie 42.500 koron, jedną w kwocie 13.000 koron, jedną w kwocie 11.200 kor., jedną w kwocie 8.900 kor., jedna w kwocie 8.600 kor. i jedną w kwocie 6.800 koron; razem 6 pożyczek w sumie 91.000 koron.

Czortków: jedną pożyczkę w kwocie 2000 koron.

Dąbrowa: jedną pożyczkę w kwocie 12.000 koron, jedną w kwocie 9900 koron, jedną w kwocie 5000 koron i jedną w kwocie 4600 koron; razem 4 pożyczki w sumie 31.500 koron.

Gródek: jedną pożyczkę w kwocie 5000 koron.

Grybów: jedną pożyczkę w kwocie 22.000 koron, jedną w kwocie 8400 koron, jedną w kwocie 6200 koron i jedną w kwocie 5000 koron; razem 4, pożyczki w sumie 41.600 koron.

Horodenka: jedną pożyczkę w kwocie 28.000 koron, jedną w kwocie 7900 koron, jedną w kwocie 5700 koron i jedną w kwocie 2300 koron; razem 4 pożyczki w sumie 43.900 koron.

Jarosław: jedną pożyczkę w kwocie 20.000 koron, jedną w kwocie 18.000 koron, jedną w kwocie 10.350 koron, jedną w kwocie 10.000 koron, jedną w kwocie 8700 koron, jedną w kwocie 8500 koron i jedną w kwocie 4000 koron; razem 7 pożyczek w sumie 79.550 koron.

Kałusz: jedną pożyczkę w kwocie 36.000 koron, jedną w kwocie 10.000 koron i jedną w kwocie 3000 koron; razem 3 pożyczki w kwocie 49.000 koron.

Kołomyja: jedną pożyczkę w kwocie 11.500 koron.

Limanowa: jedną pożyczkę w kwocie 13.000 koron i jedną w kwocie 5500 koron; razem 2 pożyczki w sumie 18.500 kor.

Lisko: jedną pożyczkę w kwocie 7700 koron.

Mielec: jedną pożyczkę w kwocie 7600 koron.

Mościska: jedną pożyczkę w kwocie 21.800 koron i jedną w kwocie 6500 koron; razem 2 pożyczki w sumie 28.300 koron.

Myślenice: jedną pożyczkę w kwocie 7000 koron.

Nisko: jedną pożyczkę w kwocie 8000 koron i jedną pożyczkę w kwocie 3900 kor.; razem 2 pożyczki w kwocie 11.900 kor.

Nowy Sącz: jedną pożyczkę w kwocie 17.300 kor., jedną w kwocie 15.500 kor., jedną w kwocie 11.300 kor. i jedną w kwocie 5.200 kor.; razem 4 pożyczki w sumie 49.300 kor.

Oświęcim: jedną pożyczkę w kwocie 14.450 kor.

Pilzno: jedną pożyczkę w kwocie 5.300 kor.

Podgórze: jedną pożyczkę w kwocie 11.000 kor. i jedną w kwocie 6.000 kor., razem 2 pożyczki w sumie 17.000 kor.

Przeworsk: jedną pożyczkę w kwocie 7.100 kor.

Radziechów: jedną pożyczkę dodatkową w kwocie 1.000 kor.

Rawa: jedną pożyczkę w kwocie 3.300 koron.

Ropczyce: jedną pożyczkę w kwocie 9.300 kor., jedna w kwocie 9.000 kor. i jedną w kwocie 6.700 kor.; razem 3 pożyczki w sumie 25.000 kor.

Rzeszów: jedną pożyczkę w kwocie 12.500 kor.

Sambor: jedną pożyczkę w kwocie 13.700 kor.

Śniatyn: jedną pożyczkę w kwocie 18.000 kor., jedną w kwocie 11.000 kor., jedną w kwocie 7.200 kor., jedną w kwocie 4.000 kor., jedną w kwocie 3.900 kor. i jedną w kwocie 3.200 kor.; razem 6 pożyczek w sumie 43.400 kor.

Sokal: jedną pożyczkę dodatkową w kwocie 2.000 kor.

Stanisławów: jedną pożyczkę dodatkową w kwocie 4.100 kor.

Stary Sambor: jedną pożyczkę w kwocie 3 800 kor.

Tarnobrzeg: jedną pożyczkę w kwocie 14.000 kor. i jedną w kwocie 8.000 kor.; razem 2 pożyczki w sumie 22.000 kor.

Tarnopol: jedną pożyczkę w kwocie 40.500 kor.

Tłumacz: jedną pożyczkę w kwocie 10.000 kor.

Turka: jedną pożyczkę w kwocie 5.300 kor.

Wadowice: jedną pożyczkę w kwocie 22.700 kor.

Zbaraż: jedną pożyczkę w kwocie 16.000 kor., jedną w kwocie 12.200 kor., jedną w kwocie 11.100 kor., jedną w kwocie 9.100 kor. i jedną w kwocie 9.000 kor.; razem 5 pożyczek w sumie 57.400 kor.

Zborów: jedną pożyczkę w kwocie 16.500 kor., jedną w kwocie 13.000 kor., jedną w kwocie 11.000 kor., jedną w kwocie 5.800 kor., jedną w kwocie 5.000 kor. i jedną w kwocie 4.300 kor.; razem 6 pożyczek w sumie 55.600 kor.

Żółkiew: jedną pożyczkę dodatkową w kwocie 1.700 kor.

Żydaczów: jedną pożyczkę dodatkową w kwocie 2.200 kor.

Ogółem przyznała krajowa Komisya dla włości rentowych na ostatniem posiedzeniu 89 pożyczek w sumie 920.100 koron.

W sprawie budowy kanałów w Galicyi.

Wydział główny polskiego Towarzystwa Politechnicznego, wykonywując uchwałę dorocznego walnego zgromadzenia członków Towarzystwa, powołał do życia stałą komisyę, której celem i zadaniem będzie obrona postulatów kraju z budową kanałów w Galicyi złączonych. Komisya ta odbyła dnia 7-go bm. pierwsze posiedzenie organizacyjne w lokalu Towarzystwa Politechnicznego przy licznym udziale miejscowych i zamiejscowych członków.

Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa Towarzystwa profesora Edwina Hauswalda ukonstytuowano się, wybierając profesora dr. M. Matakiewicza przewodniczącym komisyi, inżyniera Władysława Sikorskiego zaś jej sekretarzem.

Jako nowych, członków komisyi kooptowano w dalszym ciągu inżynierów: Downarowicza Stanisława, Kazimierza Gąsiorowskiego, prez. Izby inżynierskiej Witolda Jakimowskiego, radcę Andrzeja Kłeczka, inżynierów Wiktora Łuczkowa, dr. Ottona Nadalskiego, Ludwika Regieca kier. bud. regulacyi Wisły, oraz dr. Romualda Rosłońskiego. Ponadto postanowiono zaprosić do współudziału posłów do Rady państwa dr. Włodzimierza Kozłowskiego i Leona Zieleniewskiego, a zarazem zwrócić się do naczelnika dyrekcyi bud. dróg wodnych radcy Dworu Artura Herbsta z prośbą o szczegółowe poinformowanie komisyi o postępie prac kanałowych.

Następnie rozwinęła się na komisyi obszerna dyskusya nad obecnym stanem sprawy kanałowej. Zabierali w niej głos: radca Dworu Fryderyk Blum, prof. dr. Tadeusz Sikorski, prof. dr. M. Matakiewicz, prof. dr. Łopuszański, prof. dr. Pomianowski, inżynier Wł. Sikorski, inżynier Rożański — rozważając warunki techniczne, polityczne i finansowe, jakie obecnie zachodzą przy realizacyi ustawy kanałowej z 1901 roku. Przeprowadzono również rozległą dyskusyę nad zakresem i środkami działania komisyi. W dyskusyi tej ustalono główne wytyczne na najbliższą przyszłość, które dadzą się ująć w następujące punkty.

1. Członkowie komisyi stwierdzają jednozgodnie, że należy trwać niezłomnie pomimo wielkich trudności politycznych i finansowych, jakie w sprawie kanałowej istnieją, przy zasadniczych postulatach kraju, mających swe źródło w ustawie z 1901 roku.

2. Stwierdza, że należy wszcząć szeroką akcyę celem obrony tych postulatów, by zaś ją oprzeć o poważne podstawy, trzeba zebrać w pierwszym rzędzie wszelkie materyały do tej sprawy się odnoszące.

3. W najbliższym czasie należy starać się o skłonienie odnośnych czynników do przyspieszenia tempa budowy kanałów żeglugi na zachodniej części trasy galicyjskiej i do opracowania projektów tyczących się wschodniej części kanału galicyjskiego na przestrzeni od Krakowa do Dniestru.

4. Wreszcie stwierdzono jednomyślnie, że zadaniem komisyi będzie w pierwszym rzędzie ustalenie jednolitej opinii w zakresie spraw technicznych i komercyalnych z budową kanałów żeglugi w Galicyi złączonych, jak również należyte informowanie społeczeństwa w tym kierunku.

Polacy pod berłem pruskiem.

(Echa zajść moabickich. — Z ziemi mazurskiej. — Smutny fakt).

Pisma hakatystyczne zajmują się wciąż jeszcze obszernie zajściami moabickiemi. — Oskarżają Polaków, że uprawiają dziką nagonkę przeciw niemieckiemu duchowieństwu katolickiemu i zapisują skrzętnie wszystkie sprawozdania z zebrań polskich, które zajmują się temi zajściami. Komunię dzieci polskich w Poznaniu *Leipziger Neueste Nachrichten* nazywają Komunią tajną i demonstracyą polityczną i powiadają w dalszym ciągu: „Mamy przed sobą te same zajścia, co swego czasu we Wrześni. Drobne sprawy wyzyskują Polacy namiętnie do agitacyi fanatycznej dla swych celów. Wszystkie te zajścia są jednak dla Niemców nauką, że w sprawie polityki kresowej powinni mieć się na baczności i energicznie sprzeciwiać się wszelkiej polityce ugodowej“.

Od tego ogólnego chóru prasy hakatystycznej, propagującej walkę narodowościową w formie jak najostrzejszej, dziwnie odbija sympatyczny głos proboszcza przy kościele św. Wilhelma w Berlinie, Nithacka-Stahna, umieszczony w *Berliner Tageblatt.* Artykuł jego zatytułowany „Wielki Piątek“ nie zajmuje się wprawdzie bezpośrednio zajściami moabickiemi, ale z okazyi uroczystych świąt podnosi z naciskiem, że krzyż jest znakiem pojednania i zawiera przejrzyste, a chrześciańskim duchem owiane aluzye do walk narodowościowych w Prusach. „Mówi się o wewnętrznym nieprzyjacielu, wzywa się przeciw niemu siłę i gwałt, szerzy się rozgoryczenie i żal. Ale Wielki Piątek uczy nas, że jest rzeczą niegodną człowieka walki duchowe rozstrzygać brutalną przemocą. I nic to nie pomoże, bo wkońcu zatryumfować musi idea. I najpotężniejszy naród nie jest przeznaczony do tego, by nad innymi panować, lecz aby wszystkim innym służyć. Misteryum krzyża, wzniosły i święty symbol pojednania i zgody zwycięży zawsze i skłonią się przed nim kiedyś ci, co dziś nienawiść sieją“. Głos ten uczciwy i piękny, zamieszczony na naczelnem miejscu przez jeden z największych dzienników berlińskich, jest objawem nader pocieszającym i regestrujemy go z żywem zadowoleniem.

Chociaż polskość na Mazurach kurczy się ustawicznie, to jednak nabywanie ziemi przez niektórych Polaków z Prus zachodnich i Księstwa napełnia sfery rządowe przestrachem. Toteż rozwinęły one w ostatnich czasach przyspieszoną działalność kolonizacyjną. Wschodnio-pruskie Towarzystwo ziemskie osadziło do końca r. 1813 w Prusach wschodnich 1550 kolonistów niemieckich. Szczególnie w obrębie regencyi olsztyńskiej władze i zależne od nich instytucye starają się o przeprowadzenie zamiarów germanizacyjnych. Olsztyn, stolica Warmii polskiej, chociaż dziś z ułamkiem tylko jeszcze rdzennie polskiej ludności, wzrasta i rozwija się coraz więcej. Ludność dochodzi już do 40 ty-

---

6)

MATKA.

(*Artur Dourliac: Le supplice d' une mère*).

IV.

(Ciąg dalszy).

Słusznego wzrostu, suchy, z zimnem spojrzeniem, z czołem wyłysiałem, o ruchach miarowych, pan Desneuille stanowił ze swoim bratem żywym, ognistym, najzabawniejszy kontrast.

— Z ciebie prawdziwy sopel lodu! — mówił ksiądz, chodząc, kręcąc się po pokoju z szeleszczącą od szybkich ruchów sutanną, zaczepiając się o wszystkie meble, gdy Juliusz, wyciągnięty na fotelu flegmatycznie, niósł do nosa szczyptę tabaki. — Gdy jestem przy tobie, jestem pewny, że kataru dostanę?

— A ty zapalasz się z taką łatwością, że kiedyś spłonie ci twoja peruka.

— Najprzód, nie noszę peruki — protestował stary ksiądz, burząc ręką srebrną czuprynę — to było dobre dla twego pana Voltaire....

— Dobrze ci mówić! grzeszysz próżnością.

— A ty zazdrością....

— Nie! nie mam już włosów, bo nie mam już żadnych złudzeń.

— Albo nie masz już złudzeń, ponieważ nie posiadasz już włosów.

Była to niewinna rozrywka tych dwóch starców takie przekomarzanie się, aż dopiero wnuczka kładła temu koniec głośnym pocałunkiem na łysem czole jednego, przyczem zagłębiała różowe rączki w jedwabistą czuprynę drugiego.

Urocza istotka, która z taką łatwością rządziła dziadkami, była jedynem dzieckiem synowca ich, Gastona, zmarłego tak tragiczną śmiercią, którego obaj wychowali jak rodzonego syna.

Rena była więc dla nich jedyną osłodą życia; traktowali ją też z serdeczną wyrozumiałością, pieścili i dogadzali, prześcigając się wzajemnie i pomiędzy temi dwiema siwemi głowami, pochylonemi z niepokojem nad jej kołyską, biedactwo nigdy nie czuło, że jest podwójną sierotą.

Wbrew przysłowiu „kto kocha ten karze“, tylko pieszczotami ją obsypywali; to prawda, że była to jedna z owych natur wyjątkowych, stworzona jakby na to, aby radować serca i zachwycać oczy. Uosobienie wdzięku i uśmiechu była także uosobieniem sprytu i dobroci.

Gdy doszła do wieku, w którym dzieci przystępują do pierwszej Komunii św. i według zwyczaju kazano jej wybrać jedną biedną dziewczynkę, którą miała ubrać swoim kosztem, stała niezdecydowana, zmieszana, przed szeregiem tych smutnych dzieci, których błagalne spojrzenie świadczyło o wewnętrznem zaniepokojeniu.

— Zdecydujże się, pieszczoszko — rzekł dziadek Juliusz.

Stanęła na palcach, aby dosięgnąć ucha dziadka Aymé:

— Ależ dziaduniu — szepnęła — jeśli jedną wybiorę, innym zrobię przykrość.

— Nie przyszło mi to na myśl! — zawołał ksiądz, wzruszony tą delikatnością.

— A zatem, wszystkim dasz sukienki, ot co jest!

— Ależ księże... pozwolisz...

— Nie, wcale nie pozwolę! Ta mała ma słuszność, jesteśmy bez serca...

— Ach! ależ...

— Pozwolisz, dziaduniu, powiedz! — prosiła, zarzucając ręce na szyję bankiera — to mi zrobi taką przyjemnność...

Był to argument, któremu oprzeć się nie próbował.

Zresztą, pod zimnym i surowym pozorem pan Desneuille był tak samo szlachetny i litościwy, jak jego brat.

— Tylko nie chce się przyznać do tego — mawiał ksiądz Aymé.

— Poczekaj księże, poczekaj! ganię absolutnie twoje miłosierdzie ewangeliczne, niezgodne z godnością ludzką, lecz nie jestem wrogiem światłej filantropii...

Rena była radością wspaniałego pałacu przy ulicy Royale, którego imponującą ciszę jedynie śmiech jej świeży i harmonijny rozweselał.

Na nieszczęście, wśród darów, które hojne wróżki rozsiały obficie nad jej kołyską, zapomniano o najcenniejszym.

Bogata, piękna, dobra, uprzejma i kochana, Rena zdawała się być skazaną na to, aby z życia poznać tylko jego wiosnę...

Wątła i delikatna, wybujała roślinka, chowała się tylko dzięki nieustannym i niewyczerpanym staraniom.

Pełna obawy troskliwość jej opiekunów czuwała nad każdym jej krokiem, usuwając ciernie z jej drogi, lecz nie mogąc wywołać róż na policzki.

Pierwszy z opiekunów wzywał wiedzy ludzkiej. Drugi miłosierdzia Bożego.

Pierwszy zwoływał wszystkie znakomitości ze stolicy. Drugi błagał wszystkich świętych w niebie.

Pierwszy rzucał złotem, drugi modlitwy odmawiał.

Niestety! Ani ziemia, ani niebo im nie odpowiadały.

I Rena, z wielkiemi swojemi oczami barwy pierwiosnka, w których już się jakby odzwierciedlały wizye z za świata, zdawała się gotowa zerwać złotą nić, która ją pomiędzy ludźmi trzymała i ulecieć między anioły.

Przeżywszy, nie bez trudu, pierwsze dzieciństwo, z całym szeregiem chorób, konwulsyi, malaryi, krupu, bronchitu, które co chwila życiu jej groziły, biedaczka, kończąc lat siedm, wpadła w osłabienie, wyczerpanie, którego powolne, lecz nieustanne postępy podkopywały jej organizm.

Niedługo przed czasem, gdy miała przywdziać białą sukienkę do pierwszej Komunii św., była tak chora, że zdawało się, iż już nigdy z łoża nie powstanie.

Przez cały, długi miesiąc prawie nadziei polepszenia nie było.

Jedyna z jej towarzyszek, Luny Cauvy, nigdy nie przeszła progu pałacu Desneuille, lecz każdego dnia ksiądz Aymé odprawiając Mszę na intencyę wnuczki, mógł widzieć matkę i córkę, klęczące w cieniu i modlące się gorliwie.

V.

Czas płynął.

Pani Cauvy nabyła już prawo obywatelstwa i zdobyła prawie ogólny szacunek w mieście.... chociaż nie zupełnie, bo nie rozbraja się tak łatwo ukrytych zazdrości i niezaspokojonej ciekawości.

Zazdrośni i ciekawi, dwa rodzaje ludzi, rozpowszechnione obficie na całej ziemi, a którymi małe miasta bywają szczególnie obdarzone, nie mogli darować, że nie było żadnych powodów do plotek.... i mścili się za pomocą potwarzy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sięcy, władze pracują ustawicznie nad rozwojem i upiększeniem miasta, a katolicki jego charakter przytem coraz bardziej się zaciera.

Kuryer Poznański otrzymuje ze źródła dobrze poinformowanego wiadomość, że Ludwik Kasprowicz z Szemberowa sprzedał majątek Linie w powiecie nowotomyskim Niemcowi Wendorffowi. Cios to dla społeczeństwa polskiego bolesny, bo chodzi nietylko o wielki szmat ziemi, przeszło 4.000 morgów, ale ponadto o majątek wysunięty ku wschodnim granicom Księstwa. Juk donosi *Kuryer Poznański* Ludwik Kasprowicz z Szemberowa nie jest i nie był nigdy obywatelem ziemskim we właściwem znaczeniu tego słowa, był raczej i jest handlarzem ziemią, który nabywa majątki ziemskie na spekulacyę, zaś p. Wendorff jest w bardzo ścisłych stosunkach z komisyą kolonizacyjną.

Samorząd irlandzki.

Z chwilą zawieszenia obrad parlamentarnych zapanowało zawieszenie broni pomiędzy zwolennikami a przeciwnikami homerulu. Korzystając z tej przerwy, pisma podają szczegóły o przedmiocie sporu, Ulsterze i o bilu, który stał się przyczyną tak namiętnej walki dwu obozów politycznych. Ulster tworzy najbardziej na północ wysuniętą część Irlandyi i obejmuje 22.188 kilometrów kwadratowych. Na tej przestrzeni mieści się około 1,500.000 mieszkańców. Liczba ludności jednak stale się zmniejsza. Jeszcze w 1841 roku ludność tej prowincyi wynosiła głów 2,389,263.

Myliłby się ten, ktoby sądził, że cała ludność należy do wyznania anglikańskiego. Przeciwnie, anglikanie tworzą tam tylko połowę ogólnej liczby ludności. Są atoli zamożniejsi i inteligentniejsi, aniżeli katolicy. Ludność katolicka mieszka po wsiach. Składają się na nią dzierżawcy, robotnicy rolni i zarobnicy bez specyalnego wykształcenia. Anglikanie natomiast mieszkają po miastach, są robotnikami fabrycznymi i odznaczają się zamożnością.

Ulster jest główną siedzibą fabrykacyi płócien irlandzkich. Czwarta część ludności znajduje chleb dzięki tej gałęzi przemysłu. Poza tem ludność trudni się chowem bydła, a dopiero następnie rolnictwem, zwłaszcza uprawą lnu, rybołowstwem, żeglugą, oraz handlem lnu, płótna, masła i mięsa solonego. Najważniejszemi miastami prowincyi są: Belfast, Londonderry, Newrey, Armagh i Strabane.

Protestanci irlandcy chętnie jeszcze dzisiaj zowią się oranżystami. Ta nazwa ma znaczenie historyczne. A mianowicie lożami oranżystów zwały się stowarzyszenia polityczne, utworzone przez stronnictwo angielsko-protestanckie w Irlandyi w celu zwalczania dążeń katolików irlandzkich.

Gdy Irlandczycy katoliccy pod koniec XVIII. wieku chwycili za broń i przygotowali olbrzymie powstanie, dnia 21 września 1795 roku protestanci angielscy w Irlandyi utworzyli loże oranżystów na pamiątkę króla Wilhelma III. z domu Orańskiego. Chcieli w ten sposób zaznaczyć, że są oddani temu królowi protestanckiemu i jego potomkom. Loża oranżystów miała na celu utrzymanie w Irlandyi przewagi protestantów, a jednocześnie utrzymanie na tronie połączonych trzech królestw domu protestanckiego hanowerskiego.

Początkowo loża oranżystów składała się z przedstawicieli mieszczaństwa i robotników. Potem przystąpili do loży przedstawiciele klas wyższych, a nawet książęta domu królewskiego. Już w r. 1798 założono wielką lożę w Irlandyi.

Gdy głośny przywódca katolików irlandzkich, O'Connel, zreorganizował związek katolicki i gdy sprawa wyzwolenia się katolików była już bliska załatwienia pomyślnego, nienawiść wzajemna doszła do szczytu.

Wówczas król Wilhelm IV. nakazał w r. 1832 rozwiązanie wszystkich lóż oranżystów. Wtedy oranżyści zamienili się na tajny związek, który w ciągu kilku lat uzyskał licznych członków w całej Anglii. Lóż oranżystowskich w owym czasie liczono do dwóch tysięcy, a te loże miały przeszło 300.000 członków. W 1835 roku na żądanie posłów irlandzkich zarządzono śledztwo karne, a rząd zaczął wyłączać oranżystów od urzędów publicznych. W r. 1836 parlament wystosował do króla adres, w którym zażądał rozwiązania tajnych lóż oranżystów.

Pozornie te loże zniknęły. W gruncie rzeczy jednak istniały i istnieją do tej pory. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że obecny ruch zbrojny w prowincyi Ulster jest kierowany przez tajne loże oranżystów, będące niczem innem, jak dalszym ciągiem tajnych lóż oranżystowskich, założonych w r. 1835.

Co do ustawy o samorządzie, to główne przepisy jej przedstawiają się następująco:

Irlandya otrzymuje własny parlament, składający się z senatu i Izby niższej (Izby posłów). Senat liczy 40, Izba posłów 164 członków. Protestancka prowincya Ulster przy podziale okręgów wyborczych uzyskuje jak najdalsze przywileje. Irlandya, składająca się z czterech prowincyi, wybierać będzie następującą ilość posłów: w prowincyj Ulster 59 posłów, w prowincyi Leinster 41 posłów, w prowincyi Munster 37 posłów, z prowincyi Connaught zasiadać będzie w parlamencie irlandzkim 25 posłów.

Na czele zarządu Irlandyi stoi zastępca króla lord lejtnant (wicekról) Irlandyi, wspierany osobnym irlandzkim gabinetem ministeryalnym. Gabinet wybiera się z pomiędzy członków należących do większości w składzie partyjnym parlamentu irlandzkiego.

Irlandya otrzymuje prawo wewnętrzne, organizować będzie swe rządy przy pomocy własnych ustaw krajowych. Londyński parlament jednak zastrzega sobie wyraźne prawo w sprawach korony, polityki zagranicznej, jakoteż armii i marynarki wojennej.

W pierwszych latach parlament irlandzki nie może jeszcze działać ustawodawczo w sprawach wewnętrznej polityki kolonizacyjnej, w sprawach pensyjnych, ubezpieczeń robotników, zarządu policyjnego i nie może rozstrzygać na razie o wypowiadaniu, lub powiększaniu pożyczek państwowych zaciągniętych przed wejściem homerulu w życie.

Zarząd finansowy Irlandyi narazie zależeć będzie jeszcze od Anglii. Zarząd irlandzki ma obecnie 30 milionów deficytu. Rząd centralny dług ten przyjmuje na siebie i prócz tego użyczy irlandzkiemu zarządowi finansowemu wsparcia — w pierwszym roku 10 milionów koron, w następnym roku 9 milionów, i tak dalej coraz mniej, aż wzmocnią się finanse Irlandyi.

O podatkach państwowych dla obu zjednoczonych królestw rozstrzygać będzie w dalszym ciągu parlament londyński. Parlament irlandzki w Dublinie ma jednak prawo uchwalania także dla potrzeb Irlandyi podatków aż do pewnej oznaczonej z góry wysokości. W sprawach cłowych i podatków stemplowych rozstrzygać może jedynie parlament w Londynie. W dziedzinie akcyzy pozostawia się Irlandyi całkiem wolną rękę.

Dla ochrony protestanckich ulstermenów dołączono do ustawy o samorządzie Irlandyi przepis, według którego parlamentowi irlandzkiemu nie wolno wynosić tej lub owej religii nad religię państwową albo popierać tę religię a zwalczać przez to inną religię. Wszystkie wyznania w Irlandyi mają mieć równe prawa.

Parlament londyński zawsze ma mieć pierwszeństwo przed parlamentem irlandzkim. Parlament angielski może też założyć *veto* przeciw każdej ustawie, przyjętej przez parlament irlandzki.

Irlandya posiada obecnie w parlamencie londyńskim 103 posłów. Liczba ta po wejściu w życie nowej ustawy ograniczona będzie do 42 posłów. Wskutek tego wpływy Irlandyi na bieg polityki zjednoczonych królestw angielskiego i irlandzkiego znacznie zostaną osłabione.

KRONIKA.

Lwów, 11 kwietnia.

Kalendarz.

Niedziela, (12 kwietnia):

Wielkanoc. — Juliusza. — Lubosława. — Joana.

Wschód słońca o godzinie 4·41 rano, zachód słońca o godzinie 6·09 po południu.

Poniedziałek, (13 kwietnia):

Poniedziałek Wielkanocny. — Justyny. — Przemysława. — Ipatyja.

Wschód słońca o godzinie 4·38 rano, zachód słońca o godzinie 6·10 po południu.

Wtorek, (14 kwietnia):

Waleryana. — Myślimira. — Maryi.

Wschód słońca o godzinie 4·36 rano zachód słońca o godzinie 6·42 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 16 Cel.

Tradycyjnym zwyczajem przesyłamy Czytelnikom i Przyjaciołom naszego pisma serdeczne życzenia „Wesołych Świąt".

— **Za spokój duszy śp. Andrzeja hr. Potockiego.** Krwawa rocznica zgonu nieodżałowanego Namiestnika, która w kraju całym, a przedewszystkiem w sercach urzędników Namiestnictwa rzewne a niewygasłe budzi uczucia, przypadła w roku bieżącym na dzień jutrzejszy, to jest na dzień pierwszy Świąt Wielkanocnych. Z tego powodu nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Andrzeja hr. Potockiego, które staraniem urzędników Namiestnictwa odbywa się corocznie w dniu 12 kwietnia, w tym roku odbędzie się dopiero d. 20 kwietnia w Bazylice obrz. łacińskiego.

— **Pięćdziesiąta rocznica kapłaństwa.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: W dniu 19 b. m. obchodzi ks. Stefan Dębiński, emeryt. profesor gimnazyum w Jaśle, rocznicę pięćdziesięcioletniego kapłaństwa. Uroczystą Mszę św. odprawi czcigodny jubilat w dniu 19 kwietnia b. r. o godzinie 11 w kościele OO. Jezuitów we Lwowie. Zawiadamiamy o tem naszych kolegów i wszystkich uczniów gimnazyum jasielskiego z owego czasu, nadmieniając, że ewetualne objawy wdzięczności i pamięci dla ukochanego ks. historyka jubilata, który z takim szlachetnym zapałem wszczepiał w serca nasze gorącą miłość kraju ojczystego, należy przesyłać w dniu powyższym pod adresem: Lwów, plac Trybunalski l. 2. — *Stanisław Grodzicki*, Wiceprezydent Namiestnictwa, *Edward Bugno*, Wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu, *dr. Stanisław Ustyanowski*, radca Dworu w Namiestnictwie.

— **Raut prasy.** Zainteresowanie Rautem prasy nie tylko we Lwowie jest ogromne, ale także na prowincyi, zkąd codziennie nadchodzą liczne zgłoszenia po zaproszenia i zamówienia na bilety wstępu, których sprzedaż postępuje tak szybko, iż niebawem może już ich zupełnie zabraknie. Wszystko to jest najlepszą zapowiedzią świetnego powodzenia rautu, a zachęcony tem Komitet nie szczędzi pracy i trudów, aby uczynić raut jednym z najwspanialszych, jakie we Lwowie kiedykolwiek urządzano. Naturalnie główną uwagę poświęcono programowi artystycznemu, który obfitować będzie w cały szereg niespodzianek. Oprócz zajmująco ułożonej części muzycznej, do której wykonania uproszono najwybitniejsze siły naszej sceny, wypełnią program dowcipne, umyślnie w tym celu napisane dyalogi i monologi sceniczne, oraz pełna humoru, nie wystawiona dotąd we Lwowie komedyjka Gabryela Timmor'yego, autora granej w swoim czasie z wielkiem powodzeniem: „Protekcyi"; zatytułowana „Pacyent z prowincyi", w przekładzie H. Cepnika. Komedyjkę tę, napisaną niezwykle zręcznie i artystycznie odegrają pp. Dobrzański, Fritsche, Nowacki i Okornicki. W ogóle program ułożono bogaty, interesujący i urozmaicony, tak, iż pod tym względem raut zapowiada się naprawdę świetnie

— **Przeniesienia na kolejach państwowych.** Tadeusz Fiałkiewicz, adjunkt maszynowy przy ogrzewalni w Rzeszowie, przeniesiony został do ogrzewalni w Żywcu; Zdzisław Pieracki, asystent z ogrzewalni w Woli-Duchackiej do ogrzewalni w Rzeszowie; Aleksander Urbanek, adjunkt w oddziale IV. dyrekcyi krakowskiej, do ogrzewalni w Woli-Duchackiej i Włodzimierz Sluzar, asystent, z urzędu ruchu w Nowym Sączu do materyałowego magazynu w N. Sączu.

— **Ochronne szczepienie ospy.** W roku 1914 publiczne ochronne szczepienie ospy czystą naturalną krowianką wykonywane będzie z urzędu przez lekarzy bezpłatnie. Szczepienie to odbędzie się w poniedziałki, środy i piątki w miesiącu maju i czerwcu 1914 zawsze o godzinie 4 po połnduiu w niżej podanych lokalach, a wykona je: W poniedziałki i środy: w szkole im. Sobieskiego ul. Zamarstynowska l. 9 A dr. Litwinowicz, w szkole im. św. Antoniego ul. Łyczakowska l. 36 dr Elektorowicz, w szkole im. św. Elżbiety ul. Zielona l. 10 dr. Frankowski, w ochronce dla dzieci ul. Staszica l. 5 dr. Serbeński, w szkole im. Konarskiego ul. Leona Sapiehy l. 91 dr. Wernicki, w szkole im. św. Anny ul. Kazimierzowska l. 36 dr. Doliński, w szkole izraelickiej ul. Boimów l. 43 dr. Jaszczurowski.

W piątki: w szkole im. św. Marcina ul. św. l. 6 dr. Litwinowicz, w szkole im. św. Antoniego ul. Łyczakowska l. 36 dr. Elektrowicz, w szkole im. św. Zofii ul. św. Zofii l. 24 dr. Frankowski, w szkole im. św. Maryi Magdaleny ul. Leona Sapiehy l. 11 dr. Serbeński, w szkole izraelickiej ul. św. Stanisława l. 5 dr. Wernicki, w szkole im. Czackiego ul. Kotlarska l. 9 dr. Doliński, w szkole im. Piramowicza ul. Ormiańska l. 23 dr. Jaszczurowski.

Niezależnie od tych miejsc stałych wykonywać będą szczepienie lekarze miejscy w Pasiekach dr. Elektorowicz i dr. Frankowski, a na Wulce dr. Serbeński. W szkołach miejskich i seminaryach nauczycielskich wykonają lekarze miejscy szczepienie względnie rewakcynacyę jako lekarze szkolni tych zakładów naukowych. Wskutek rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych z 25 lipca 1857 i 13 kwietnia 1897, wzywa magistrat rodziców i opiekunów, aby w powyżej podanej porze przedstawili nieszczepione dotychczas dzieci lekarzom miejskim do szczepienia, przyczem zaleca się także rewakcynacyę, czyli ponowne szczepienie osób już zaszczepiony, jako bardzo skuteczny środek ochronny. Dzieci ponownie nieszczepione nie będą przyjęte do szkół średnich.

Ponieważ stwierdzono, że ospa najczęściej w klasie robotników i sług się pojawia, przeto wzywa magistrat również wszystkich pracodawców i służbodawców w mieście, aby nakłonili swych robotników i sługi do szczepienia względnie rewakcynacyi, jak niemniej poleca kierownikom prywatnych i miejscowych zakładów wychowawczych, ażeby zarządzili przez lekarzy zakładowych szczepienie.

W końcu przypomina magistrat wszystkim lekarzom prywatnym, którzy również wykonują szczepienie ospy, że dla utrzymania dokładnej ewidencyi przepisanej rozporządzeniem Namiestnictwa z 11 kwietnia 1876, winni zawiadomić fizykat miejski o zaszczepionych z podaniem dokładnem nazwiska, wieku i miejsca zamieszkania każdej zaszczepionej osoby.

Dzieci z rodzin, w których choruje ktoś na szkarlatynę lub na inną zakaźną chorobę, nie będą dopuszczone do publicznego szczepienia.

— **Lekarskie apteki domowe.** C. k. Namiestnictwo zezwoliło prawomocnie na utrzymanie lekarskich aptek domowych: dr. Władysławowi Jasieńskiemu, lekarzowi okręgowemu w Przecławiu i dr. Bohdanowi Czabakowi, lekarzowi okręgowemu w Ławocznem.

— **Letni rozkład jazdy na miejskiej kolei elektrycznej.** Z dniem 16 b. m. rozpoczyna się letni rozkład jazdy na liniach miejskiej kolei elektrycznej, według którego ruch wozów odbywać się będzie w następujący sposób: 1) pierwsze wozy posiłkowe poranne odjeżdżać będą z Wałów Hetmańskich w kierunku dworca głównego (przez ul. Leona Sapiehy) o godzinie 5·20 rano, w kierunku do dworca łyczakowskiego (przez Rynek) o godzinie 5·35 rano. 2) pierwsze wozy rozpoczynające ruch regularny odjeżdżać będą: a) z Wałów Hetmańskich do wszystkich stacyj końcowych o godzinie 5·40 rano, b) od stacyj końcowych w kierunku do Wałów Hetmańskich o godzinie 6 rano, c) od szkoły im. św. Zofii na Plac powystawowy (w dnie pogodne) o godzinie 3 po południu. 3) Ostatnie wozy odjeżdżać będą: a) Wałów Hetmańskich do wszystkich stacyj końcowych o godzinie 11 w nocy, b) od wszystkich stacyj końcowych do Wałów Hetmańskich o godzinie 11·20 w nocy, c) z Wałów Hetmańskich do przystanku w ulicy Leona Sapiehy obok żandarmeryi o godzinie 11·45 w nocy, d) z Wałów Hetmańskiej do Rogatki Żółkiewskiej o godzinie 11·45 w nocy.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, 18 b. m. wieczór z tańcami. Dla panów strój balowy. Początek o godzinie 8 wieczorem. Lista otwarta.

— **Choroby zakaźne.** W powiecie lwowskim stwierdzono urzędownie w ostatnich dniach: szkarlatynę w gminach: Łany, Zamarstynów, Rudno i epidemię w Prusach; tyfus brzuszny: Porszna; dyfteryę: Winniki, Weinbergen, Liesienice, Mikłaszów; jaglicę; Hermanów, Podbereźce.

— **Pogrzeb ś. p. Chełmońskiego** odbył się w środę w Ojrzanowie pod Warszawą. Na smutną tę uroczystość przybyło z Warszawy wielu artystów i okoliczne obywatelstwo.

Po nabożeństwach żałobnych, odprawionych przez duchowieństwo okoliczne i pięknej przemowie pogrzebowej dziekana grodziskiego, ks. Bojanka, w której scharakteryzował wielkiego artystę jako dobrego wyznawcę kościoła katolickiego — trumnę ze zwłokami ś. p. Chełmońskiego wynieśli na cmentarz delegaci stowarzyszeń artystycznych. Kondukt żałobny poprzedzała młodzież szkół polskich, niosąc liczne wieńce, przywiezione przez delegacye, oraz dziatwa wiejska z wieńcem ze zboża i zieleni.

Po ostatnich modłach i odśpiewaniu egzekwij nad otwartą mogiłą żegnali znakomitego artystę: w imieniu kolegów i przyjaciół-malarzy p. Henryk Piątkowski, w imieniu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych p. Stefan Dziewulski, w imieniu Towarzystwa artystycznego p. Wincenty Trojanowski, w imieniu Towarzystwa „Młoda Sztuka" p. Świdwiński, wreszcie artysta-malarz p. Zygmunt Badowski.

Zwłoki ś. p. Chełmońskiego spoczęły w grobie rodzinnym, obok grobu zmarłego przyjaciela, ks. proboszcza Pełki.

Mogiłę zasłużonego artysty pokryły stosy kwiatów i wieńców.

Poruszono projekt, aby posiadłość Chełmońskiego w Kuklówce przeszła na własność ogółu. Sprawą tą zajęłoby się Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych. Siedziba ś. p. Chełmońskiego, po zachowaniu pracowni — miałaby służyć za rodzaj stałego gniazda artystycznego dla plastyków, pragnących w ciszy i spokoju pracować.

— **Wycieczka młodzieży szkolnej na Mazowsze.** Wczoraj wróciła młodzież gimnazyum VI. i V. z wycieczki, która dała młodzieży sposobność pod kierownictwem profesorów poznać szmat ziemi polskiej. Wycieczka trwała 10 dni. Od Nadbrzezia, w którym zwiedzono port, odbyto drogę do Warszawy statkiem, zatrzymując się w Sandomierzu, Kaźmierzu i Puławach. W Warszawie, gdzie wycieczką zajęło się Towarzystwo krajoznawcze, zabawiono cztery dni. W drodze powrotnej zatrzymano się w Częstochowie, a następnie Dąbrowie Górniczej, gdzie podejmowani gościnnie wycieczkowcy zwiedzili kopalnie i hutę żelazną. Piękna wycieczka pozostawi młodzieży niezatarte wrażenia. Wycieczką kierował prof. Czeżowski, tudzież prof. Kultys, Dutkiewicz i Woźniakowski, a w Warszawie przyłączyli się dyrektor gimnazyum VI. dr. Wojciechowski i prof. dr. Piątek, którzy z powodu zajęć szkolnych nie mogli brać udziału w całej wycieczce.

— **Wystawa zbiorów Władysława Łozińskiego** otwarta codziennie od godziny 10 rano do 3 po południu w pałacu przy ul. Ossolińskich l. 3. Wstęp 1 korona. Dla młodzieży obojga płci i wojskowych do wachmistrza włącznie po 30 hal. W pierwszy dzień Wielkiej nocy wystawa będzie zamknięta.

— **Towarzystwo tatrzańskie w Krakowie,** odbędzie walne zgromadzenie w sobotę dnia 25 b. m., o godz. 5 po południu w lokalu przy ul. św. Anny l. 6.

△ **Zgubiono:** pióro do kapelusza damskiego, wartości 100 kor.; złotą bransoletkę z zegarkiem damskim; złotą agrafkę z brylancikami.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: parasol, książkę do nabożeństwa, pulares z pieniędzmi, laskę, kartę jazdy miejską koleją elektryczną, paczkę kawy.

△ **Samobójstwo.** W restauracyi p. Maryana Lasockiego przy pl. Maryackim targnął się dziś w południe na swe życie 30-letni Jan Włoszczyński, urzędnik skarbowy, poderżnąwszy sobie brzytwą gardło. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego zabrało desperata w stanie bardzo groźnym na stacyę ratunkową, gdzie niebawem zmarł. Powód samobójstwa nieznany.

△ **Ogień piwniczny** wybuchł wczoraj wieczorem w jednej w piwnic realności przy ul. Karola Ludwika l. 1. Płonące śmiecie i rupiecie ugasiła wkrótce miejska straż pożarna.

△ **Nieostrożna jazda.** Włościanin Michał Kaczor z Barszczowic jadąc wczoraj szybko placem Krakowskim, najechał na wóz miejskiej kolei elektrycznej nr. 34 i wybił w nim dyszlem szyby.

△ **Kronika policyjna.** Na tutejszym głównym dworcu kolejowym przytrzymano wczoraj trzech emigrantów węgierskich w wieku 20 lat, którzy nie mając żadnych dokumentów, zamierzali wyjechać do Ameryki.

Wczoraj aresztowano agenta Markusa Haberstocka pod zarzutem sprzedawania po domach fałszywych koniaków

— **Zmarli:** we Lwowie, Stanisław Pilecki, dzierżawca dóbr; Michał Jarosław Jurkiewicz, absolwent Akademii handlowej;

w Tarnopolu, Zygmunt Kolasiński, nauczyciel, wybitny działacz oświatowy;

w Wiedniu, Franciszek Herteux, starszy radca kolei państwowych w Ministerstwie kolejowem; dr. Karol Nawratil, kompozytor, w 78 roku życia.

— **V. Podróż po Morzu Śródziemnem austryackich sędziów, adwokatów i notaryuszów.** Tegoroczny program tej wycieczki jest szczególnie bogaty i interesujący. Uczestnicy jej zwiedzą Durazzo, Ateny, Konstantynopol, Sebastopol, Liwadyę i Jałtę, Skutari, Smyrnę, Efezus i Corzolę.

Podróż odbędzie się na parowcu Austro-Americany "Argentina". Wyjazd z Tryestu 12 sierpnia, powrót 30 sierpnia. Koszta wycieczki wyniosą od 500 do 1100 kor. W wycieczce mogą wziąć udział także osoby z poza sfer prawniczych. Prospekty wysyła Biuro podróży Schenkera i Spki, Wiedeń I., Schottenring nr. 18 a.

— **Zamach morderczy.** Służący oficerski Marcin Ruziczka strzelił dnia 9 b. m. w Praterze wiedeńskim dwukrotnie z rewolweru do swej kochanki 20-letniej szwaczki Maryi Djewałówny, raniąc ją ciężko. Ruziczkę oddano władzom wojskowym. Powodem zamachu morderczego miała być zazdrość.

— **Żandarm zastrzelony przez swego kolegę.** Z Serajewa donoszą: We wsi Srbska Grabska koło Gracanicy nocowali onegdaj dwaj żandarmi Galan i Stefko. Będąc już w łóżkach, posprzeczali się do tego stopnia, że Galau chwycił za karabin i celnym wystrzałem położył Stefkę trupem na miejscu. Galana aresztowano.

— **Awantury w kościele maryawickim.** W kościele św. Eucharystyi w Warszawie przyszło do skandalicznych zajść. Pewien robotnik pożyczył zarządowi gminy kościelnej 200 rubli, o których zwrot kilkakrotnie daremnie się upominał. W tych dniach podczas nabożeństwa przyszedł do zakrystyi, natarczywie żądając zwrotu pieniędzy od duchownego Miłkowskiego. Scena ta odbywała się tak głośno, że zwabione krzykami kobiety modlące się w kościele wpadły do zakrystyi i tu zaczęła się bitka między pobożnymi, którzy rozdzielili się na dwa obozy. Polała się nawet krew. Przywołana policya kres położyła skandalicznej awanturze.

— **Kursa** Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie, dnia 10 kwietnia 1914, godzina pół do 2 po południu. Ropa: a) marka bory sławska na kwiecień żądają 6·78 kor., płacą 6·75 kor., bez transakcyi, na maj 6·85 kor., b) marki specyalne.

Usposobienie: z powodu bliskich świąt brak zainteresowania.

— **Raut prasy w teatrze miejskim, w środę dnia 22 kwietnia.** Loże parterowe I. i II. piętra, oraz krzesła na III. balkonie zamawiać można u skarbnika Tow. dziennikarzy polskich p. Aleksandra Milskiego, Lwów, Akademicka l. 10, nr. tel. 592, między godziną 3—6 po południu. Tam także można otrzymać zaproszenie.

Kronika prowincyonalna.

§ Znalezienie zwłok. Dnia 6 bm. — jak donoszą nam ze Strzyżowa — znaleziono w rzece Wisłoku zwłoki 70-letniego Franciszka Cynara z Lutczy na terytoryum Przedmieścia czudeckiego. Śledztwo sądowo-karne w toku.

Kronika zagraniczna.

* Połączenie telefoniczne między Berlinem a Rzymem otwarto w dniu wczorajszym.

* Choroba króla szwedzkiego Gustawa. Ze Sztokholmu donoszą: Król szwedzki Gustaw spał ubiegłej nocy tylko trzy godziny. Temperatura wynosiła rano 30, puls 66 do 68.

* Spalona cukrownia. Cukrownia Rosenthala w Wrocławiu spłonęła doszczętnie. Straż pożarna pracowała od północy bez przerwy przez 7 godzin. Trzypiętrowy gmach runął, materyał zupełnie zniszczony.

* Katastrofa lotnicza. Lotnik Reichelt wzniósł się wczoraj po południu w Dreźnie z pewną panią na jednopłaszczyznowcu. W powietrzu motor eksplodował i aparat spadł na ziemię. Towarzyszka lotnika zginęła na miejscu, on sam zmarł niebawem po wypadku w szpitalu, dokąd go przewieziono.

* Zgon miliardera. W Pasadena, w Kalifornii, zmarł Fryderyk Weyerhauser, słynny miliarder, znany jako najbogatszy człowiek w Ameryce po Rockfellerze.

* Tunel pod laguną wenecką. — Wskutek niedawnej katastrofy na lagunie weneckiej, dyskutowany jest obecnie projekt, który włoski inżynier przed kilku laty wypracował, połączenia placu św. Marka z Lido za pomocą tunelu i kolei elektrycznej. Jazda trwałaby 5 minut, zatem znacznie krócej, aniżeli dotychczasowa zapomocą parowców, które drogę tę przebywają w 20 minutach. Koszt obliczony jest na 10 milionów lirów.

* Chińczycy w gub. kijowskiej. W większości powiatów gub. kijowskiej zjawiły się liczne partye Chińczyków. wychodźców z Czifu. W tych dniach przybyło ich bardzo wielu zwłaszcza do powiatu kijowskiego i miasta Kijowa.

* Wandalizm. Ubiegłej nocy uszkodzono na czterech pomnikach w „Siegesallee" w Berlinie marmurowe orły. Uwięziono jednego podejrzanego przy którym znaleziono kamienie i nóż. Okazało się, że jest to pensyonowany lekarz sztabu francuskiego Antoni Astiere. Podczas przesłuchania robił on wrażenie człowieka umysłowo chorego. Twierdził, że jest właścicielem obrazu Rafaela „Piękna ogrodniczka", który chce sprzedać w Berlinie za 4 miliony marek. Ambasador francuski również oświadczył, że zna Astiere'a jako człowieka umysłowo chorego.

* Człowiek w psiej budce. W tych dniach do zarządu mieszczańskiego w Nachiczewaniu, w Rossyi, zwróciła się niejaka Bałtalijewa z prośbą o zapomogę dla swego chorego syna. Zarząd wydelegował dwu mieszczan dla sprawdzenia, czy Bałtalijewa istotnie jest uboga. Bałtalijewowej nie było w domu. Delegaci zwrócili się przeto do właścicielki domu. Ta ostatnia zaprowadziła ich do starannie zamkniętej psiej budki w podwórzu. Z budki rozlegał się jakiś głuchy ryk.

Gdy budkę odemknięto — zdziwieni delegaci ujrzeli leżącego na zgniłej słomie mężczyznę lat 30 — 35, okrytego gnojącymi się strupami. Obok stała miska z wodą i leżały kawałki chleba. Próby nawiązania rozmowy z nieszczęśliwym okazały się bezskuteczne. Batalijew tylko ryczał żałośnie, wskazując na swe rany. Oddawna odzwyczaił się mówić.

Zapytani sąsiedzi odpowiedzieli, że Bałtalijew cierpi na epilepsyę i „mieszka" w psiej budce i zimą i latem. Matka jego, kobieta uboga, jest kucharką u swego rodzonego brata, bogatego kupca, Agraenka, który nie pozwala jej mieć przy sobie chorego syna. Nie posiadając środków dla leczenia chorego, Bałtalijewa, ulokowała go w psiej budce...

O człowieku w psiej budce poinformowano policyę i prokuratora.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Tad. Stan. Grabowski. Dzieło rossyjskie o ks. Piotrze Skardze". Kraków. Księgarnia G. Gebethnera i Spółki.

(*zg. s.*) Autor powyżej wymienionego omówienia rossyjskiego dzieła o ks. Piotrze Skardze, zaznacza na wstępie, że uczeni, literaci i publicyści polscy, zmuszeni bywają często ogłaszać prace swoje w języku rossyjskim. Spełniają oni przez to równie doniosły, a stokroć cięższy dla nich obowiązek społeczny i narodowy, niż dla tych, którzy mają szczęście pracować na wolniejszej części ziemi polskiej, dla polskiej społeczności i w polskich zakładach naukowych. Takie dzieła, nieraz pierwszorzędnej wartości, uchodzą jednak uwagi ogółu, toną w zapomnieniu, a niekiedy nawet spotykają się u nas z niesprawiedliwą oceną i nie zdobywają należnego im uznania. Do nich zaliczyć należy książkę, wydrukowaną w Kijowie jeszcze w 1907 roku, a napisaną po rossyjsku przez Polaka, dr. Ludwika Janowskiego, dziś docenta na Uniwersytecie Jagiellońskim, z treści której zdaje szczegółową sprawę dr. Tad. Stan. Grabowski. Podnosi on jej niepospolite zalety, a streszczając ją dokładnie, niepomija z niej ani jednej myśli oryginalnej, uwzględniając przytem i kwestye powszechnie znane, które jednak znalazły w dziele nowe i niezależne oświetlenie. Doskonałe to sprawozdanie polecamy gorąco naszym czytelnikom, zwłaszcza tym, którzy nie posiadające języka rossyjskiego, nie mogą zapoznać się w oryginale z monografią dr Janowskiego, należącą do najświetniejszych prac, jakie w ostatnim dziesięcioleciu ukazały się o działalności politycznej i literackiej Piotra Skargi.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Niedziela, 12-go, o godz. pół do 4-tej po poł. „Pigmalion", komedya Ber. Shawa. — Niedziela, 12, o godz. pół do 8-ej wiecz. „Figlarne żonki", operetka M. Gabriela. — Poniedziałek, 13-go, o godz. pół do 4-ej po południu „Wesele Figara", komedya Beaumarchaisego. — Poniedziałek, 13, o godz. pół do 8-ej wieczorem „Księżniczka Małgorzatka", operetka H. Reinhardta. — Wtorek, 14, o godz. pół do 4-tej po południu „Robert i Bertrand", czyli „Dwaj złodzieje", wodewil W. L. Anczyca, muzyka K. Hoffmanna. — Wtorek, 14, o godzinie pół do 8-tej wieczorem „Carmen", opera J. Bizeta, występ Małgorzaty Sylva, primadonny opery nadwornej w Berlinie i opery Covent-Garden w Londynie. — Środa, 15, „Zmęczony Teodor", krotochwila M. Neala i M. Ferrera. — Czwartek, 16, „Cavalleria rusticana", opera P. Mascagniego i „Pajace", opera R. Leoncavalla. Drugi i ostatni występ Małgorzaty Sylva.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Niedziela, 12, po południu „Pigmalion", komedya B. Shaw'a. — Niedziela, 12, wieczorem „Zaczarowane koło", Lucyana Rydla. — Poniedziałek, 13, po połud. „Pani prezesowa", krotochwila Hennequin'a i P. Vebera. — Poniedziałek, 13, wiecz. „Car Aleksander I.", sztuka według powieści ross. Dymitra Mereżkowskiego; opracował dla sceny Tad. Konczyński. — Wtorek, 14, „Hamlet", tragedya Shakespeare'a. — Środa, 15, „Paweł I.", sztuka Dymitra Mereżkowskiego, przekład Konstantego Srokowskiego. — Czwartek, 16, „Zaczarowane koło", Lucyana Rydla.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Pan Minister robót publicznych przyznał Maryanowi Heitzmannowi, nauczycielowi szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem, tytuł profesora, a Zygmuntowi Zbijewskiemu, nauczycielowi państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie IX. klasę rangi.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła Mieczysława Koniecznego, rzeczywistego nauczyciela szkoły realnej w Śniatynie, w zawodzie nauczycielskim i nadała mu tytuł profesora.

Rada szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli: Edwina Rosenfelda w oddziale równorzędnym gimnazyum IV. we Lwowie; ks. Ferdynanda Dobiję w gimnazyum II. w Rzeszowie; Witolda Schmidta w II. szkole realnej we Lwowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Edwarda Kwiatka, nauczycielem kierującym 5-klasowej szkoły męskiej w Łańcucie; Karola Merklingera, nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Białej; Maryę Florkównę, nauczycielką 2-klasowej szkoły w Żarkach; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Eustachego Czerniawskiego w Nowikach; Antoniego Hammera w Kiełkowie; S. Katarzynę Bielakównę w Michalczowej.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Józefa Szlęzaka, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Białej, na równorzędną posadę do szkoły w Wysokiej; Aleksandra Pihowicza, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Wisłoczku, na równorzędną posadę do szkoły w Polanach surowiczych; Dyonizego Stelmacha, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Korszyłowie, na równorzędną posadę do szkoły w Żabiniu; Jana Pryhodę, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Żabiniu, na równorzędną posadę do szkoły w Korszyłowie; Emiliana Onyfryja, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Szczepiatynie, na równorzędną posadę do szkoły w Żurawcach.

Rada szkolna krajowa przekształciła: 2-klasowe szkoły ludowe na 4-klasowe w Iwkowej, w Przyborowie, w okręgu brzeskim; w Iwanowcach, w okręgu kołomyjskim; w Bieńczycach, w okręgu krakowskim zamiejskim; w Wysokiej, w okręgu łańcuckim; 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe orzeczeniami: w Godzisce wilkowskiej, w Bystrej, w okręgu bialskim; w Krzywcu, w Jabłonce, w okręgu bohorodczańskim: w Jaworsku, w okręgu brzeskim; w Lackiem w okręgu buczackim; w Cetuli, w Żurawiczkach, w okręgu jarosławskim: w Świerchowej, w okręgu jasielskim; w Pilipach ad Trościanka, w okręgu kołomyjskim; w Kębłowie, w Krzemienicy, w okręgu mieleckim; w Świętoniowej, w Ubieszynie, w okręgu przeworskim; w Futomie, w okręgu rzeszowskim; w Sadkowicach, w okręgu samborskim; w Beniowej, w okręgu turczańskim; w Sulimowie, w okręgu żółkiewskim.

Rada szkolna krajowa postanowiła budowę następujących szkół ludowych: 1-klasowej szkoły w Siedlcu, w okręgu bocheńskim; 1-klasowej szkoły w Zasani, w okręgu myślenickim; 1-klasowej szkoły w Zawadzie, w okręgu myślenickim: 1-klasowej szkoły w Górnej Wsi, w okręgu myślenickim; 1-klasowej szkoły w Nowinach, w okręgu tarnobrzeskim; 1-klasowej szkoły w Śmignie, w okręgu tarnowskim.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „А. Алиськевич і Роман Гамчикевич. Німецка препарация для IV. кляси шкіл середних (до підручника тих самих авторів). У Львові 1913. Накладом Українського Педаґоґічного Товариства" w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich szkołach średnich jako środka pomocniczego. Cena egzemplarza broszurowanego 1 K 50 h.

Wiosenna wystawa „Künstlerhausu".

Trzydziesta dziewiąta wystawa! Znaczy to trzydzieści dziewięć wygranych bitew, trzydzieści dziewięć lat pracy, trudów, zabiegów około rozwoju sztuki naszej Monarchii. Historya „Künstlerhausu", to historya malarstwa, rzeźby i grafiki, jeżeli nie austryackiej, to przynajmniej wiedeńskiej. Z biegiem czasu, ze zmianą programów artystycznych podzielił się naturalnie zwarty dawniej obóz „Künstlerhausu" na grupy i szkoły, jedni poszli szukać nowych dróg, inni zostali wierni wypróbowanym sztandarom. „Künstlerhaus" nie był i nie mógł być wyrazem całokształtu sztuki, we wszystkich jej przejawach, nie mógł także iść na lep każdego hasła i każdego programu, był jednak zawsze i pozostał ostoją prawdziwej sztuki, rzetelnej umiejętności i poważnej pracy. Wymyślano mu od mydlarzy i snobów, nikt jednak nie ważył się powiedzieć, że „Künstlerhaus" popiera nieuctwo, dyletantyzm lub pozę. Kogo przepuściły jego *jury*, ten był już czemś i miał coś do powiedzenia. I dlatego jest każda wystawa „Künstlerhausu" sensacyą życia stołecznego, które zrosło się niejako z tą instytucyą, witaną zawsze, jeżeli nie z gorączką wyczekiwania, to przynajmniej z uczuciem rzetelnego uznania i sympatyi.

Salon wiosenny, trzydziesty dziewiąty z rzędu, jest tem ciekawszy, że dowodzi, iż Wiedeń oparł się zwycięsko wszelakim „nowinkom" artystycznym i żę na jego gruncie przyjmują się posiewy różnorakich „izmów" o wiele trudniej, aniżeli gdzieindziej. Wystawa nie daje tedy wzruszeń nowości lub dreszczów jakiegoś wyjątkowego zachwytu, jest natomiast bardzo trafnym i bardzo ważnym wyrazem ruchu artystycznego w Wiedniu i jego obecnych stosunków. Nie spotyka się tedy wielkich muzealnych płócien lub rzeźb, bo muzea dzisiejsze zadowalają się przeważnie drobnym nabytkiem i niema mecenasów, którzyby ten rodzaj sztuki popierać chcieli.

Malarstwo historyczne nie ma również żadnych przedstawicieli, podobnie jak i batalistyka. Jest tylko jeden Koch („Bitwa pod Würzburgiem w roku 1796"), który miał wiele danych, aby wyrobić się na dzielnego batalistę, stanął wszakże w połowie drogi i od kilku lat nie wykazuje żadnych postępów. Kompozycye jego są bezbarwne nietylko pod względem kolorystycznym, ale także pod względem treści. Przedstawiane przez niego bitwy i potyczki, nie mają w sobie ani brawury i temperamentu, ani tego animuszu specyalnie rycerskiego, jaki żyje i wre w pierwszym lepszym szkicu batalistycznym takiego Wojciecha Kossaka.

Krajobraz ma wielu reprezentantów, bezsprzecznie poważnych i zasłużonych, całokształt tego działu wywiera mimo to wrażenie jakby szablonu i zasklepienia się w rutynie.

Kasparidesa woda jest prawdziwie przeźroczysta, poszczególne momenty kompozycyi przedziwnie wykończone, lecz całość tchnie manierą i jakby — lenistwem duchowem. Takie same zachody, takie same wody i ogrody widzieliśmy u Kasparidesa przed laty; dawniej było to wszystko śliczne, dzisiaj już, nuży i niecierpliwi.

W dziale malarstwa rodzajowego wybijają się na pierwszy plan Józef Jungwirth,

Jan Larwin i Ružička. Jungwirth jest mistrzem w odtwarzaniu chłopa niemieckiego, Larwin zna znów na wylot psychę żywiołów wielkomiejskich. Nie podobna przejść obojętnie obok jego „Poldi“ z Prateru, albo „Po asenterunku“. Ružička wystawił obraz p. t. „Wyznanie“, któremu się dość napatrzeć nie można. Wnętrze chaty, światło z prawej strony, a na pierwszym planie dwie figury, jak żywe: stara matka w serdaku, ręce ze zgrozy załamała, a oczy jej łzami zaszłe spoglądają niepewne na córkę. Jeszcze nie wierzy, jeszcze się jej temi oczami pyta! A ona stoi w całej krasie młodości, rączki po łokieć obnażone na barwny fartuch bezradnie opuściła i głową tylko kiwa na znak, że to niestety prawda, co o niej po wsi opowiadają. Niby się wstydzi bardzo, a przecież szczęśliwa. Com użyła, tom użyła, zdają się mówić jej usta wiśniowe!

Muzealną wartość mają typy żydowskie Izydora Kaufmanna „Modlący się Chasyd“, „Z pokolenia arcykapłana“ i „Kabbalista“ mogą wisieć nawet obok Dürera.

Jehudo Epstein wystąpił tym razem z dziełem, które jest nowym dowodem żywotności i ustawicznego rozwoju talentu tego artysty. Pogłębia on skalę swych wymagań i zdąża do ciągłej doskonałości. „Jego „Spragnione gardła“ mają nietylko poprawność faktury i harmonię zespołu wszystkich wchodzących tu w grę czynników, ale także świeżość i rozmach samej koncepcyi, która jest pełną życia i humoru.

Najsilniejszym atutem wystawy wiosennej „Künstlerhausu“ jest, jak zwykle, tak i w tym roku portret. Wiedeń ma dzisiaj pierwszorzędnych portrecistów, wprost europejskiej miary. Adamsa portrety ks. Elżbiety Windisch-Graetz i Najj. Pana (portret wykonany na zamówienie Monarchy dla urzędu Wielkiego Podkomorzego JE. Karola hr. Lanckorońskiego), Edwarda Veitha, Wiktora Schaafa, dają wrażenie skończonej doskonałości. Leopold Horowitz, brany często za Polaka może dlatego, że jest ożeniony z Polką, ma na wystawie trzy portrety, dwa męskie, jeden kobiecy, okazujące w całej pełni bogactwo talentu tego niepospolitego artysty, Mikołaj Schattenstein, uczeń naszego mistrza Pochwalskiego, specyalizuje się coraz więcej w dziale portretu kobiecego. Jego studya mają też coraz więcej uroku i wdzięku, jego karnacya jest coraz soczystsza, ręka coraz śmielsza i pewniejsza. Schattensteina pozy nie zawsze są wszakże szczęśliwe. W doskonałym pod względem trafnego uchwycenia podobieństwa portrecie znanej dobrze w kołach polskich p. Tonki Lamich uderza nie dość plastycznie scharakteryzowany ruch portretowanej: niewiadomo, czy ona siedzi, czy też zamierza powstać z siedzenia.

Henryk Rauchinger, (który z okazyi otrzymania z kancelaryi nadwornej pisma dziękczynnego za wykonanie św. Elżbiety do kościoła św. Elżbiety, zamianowany został przez prasę polską „nadwornym malarzem“, chociaż w Austryi zniesiono ów tytuł z początkiem ubiegłego stulecia) wysuwa się z każdym rokiem na czoło portrecistów wiedeńskich. Jego prace mają wszelkie znamiona dojrzałości artystycznej, mają piękną linię całości, elegancyę faktury i kolorytu.

Rzeźba reprezentowana jest lepiej, aniżeli w roku zeszłym. Karol Perl dał dobry akt kobiecy w nieco wymuszonej pozie, Adolf Pohl projekt stu dni, Artur Strasser barwną, bardzo dekoratywną terakotę, Franciszek Seifert godną uwagi, poprawnie modelowaną postać „Żygfryda“, Jan Dietrich studyum portretowe, Vogl konwencyonalną, lecz w całości piękną kompozycyę figuralną, utrzymaną w stylu włoskiego Campo Santo.

W głównej sali przy przejściu stoją dwa biusty. Pisałem już o nich na tem miejscu w zeszłym roku. Są to biusty Stanisława Lewandowskiego, wykończone obecnie w marmurze dla warszawskiego Teatru Rozmaitości a przedstawiające Modrzejewską i Rakiewiczową. Najj. Pan zainteresował się tą najnowszą pracą artysty znanego mu dobrze z wystaw poprzednich i wyraził mu osobiście Swoje uznanie.

Obie głowy są lekko stylizowane, obie są wiernym wyrazem wdzięku i piękna kobiecego typu polskiego, obie należą też słusznie do najlepszych rzeźb tegorocznej wystawy.

W bocznych salach „Künstlerhausu“ spotyka widza — niespodzianka. Bezpośrednio z pod wrażeń spokojnych, wyrównanych, wchodzi się w inny świat, nie mający nic wspólnego ze światem Akademii i Künstlerhausu. Przypominają się odrazu prywatne wystawy salonów Miethkego, Piska i nazwiska co najśmielszych modernistów francuskich i włoskich.

Budapeszteńskie stowarzyszenie „Müvészház“ skorzystało z gościny oficyalnej sztuki wiedeńskiej i wysłało na pokaz przeszło sto malowideł i rzeźb. Trudno się naturalnie zoryentować wśród zupełnie nowych nazwisk, jeszcze trudniej w reprezentowanych przez nie kierunkach.

Uderza jednak odrazu i zadziwia zupełny brak charakteru narodowego. Szuka się napróżno motywów przyrody węgierskiej, widoków Dunaju, Cisy, Budy lub Pesztu, puszt i pól kukurudzianych, a znajduje się — wybrzeża bretońskie, motywy monachijskie, wnętrza kawiarń paryskich... Zamiast barwnych strojów węgierskich czikosów ogląda się międzynarodowe typy wielkich zbiorowisk świata. Sztuka specyficznie wiedeńska nie wywarła na malarstwo węgierskie najmniejszego wpływu, natomiast łatwo dopatrzeć się niewolniczego wprost naśladownictwa modernistów francuskich, monachijskich i włoskich. I co najdziwniejsze, Węgrzy mający w swej ojczyźnie tyle słońca i światła, kochają się widocznie w kolorach mazi, w szarzyźnie Zoluagi. Taki Józef Rippl-Rónai maluje wszystko czarne w czarnem. Portrety hr. Juliusza Andrassego i rodziców artysty wykazują nieprzyjemne wprost ubóstwo efektów kolorystycznych, chociaż rysunek ich bez zarzutu dowodzi, że mamy tu do czynienia z artystą dojrzałym i utalentowanym. Mniej maniery i silniejszą reakcyę na wrażenia kolorytu wykazują dzieła Jana Vaszary'ego, chociaż nie jest on tak dobrym rysownikiem, jak Rippl. Jego studya są właściwie szkicami. Najlepszym jest portret hr. Batthyany. Jan Thormas naśladuje starych Holendrów, Paweł Jávor Maneta (jeden z najlepszych aktów kobiecych na tle zielonego wezgłowia i liliowej zasłony), inni, jak Marffy Ödön lub Dezyderyusz Orban, francuskich kubistów.

Najsympatyczniejsze są kompozycye rodzajowe Karola Kernstocka „W sadzie“ i Teodora Zemplényiego. „W sadzie“ jest dużo powietrza, jest dobry rysunek figur, jest temperament. Zemplényi ma znów poczucie plastyki, jego chłop liczący w kieszeni kamizelki pieniądze, czy starczą na ulubioną wódeczkę, jest jakby żywy. Pomysł tłumaczy się jasno, a całośc zajmuje...

„Müveszház“ wypełnia trzy sale, lecz nie zatrzymują one ciekawych. Większość przechodzi bez uwagi. Za mało w nich istotnych talentów, za mało oryginalności, a za dużo maniery... *A. W.*

„SECESSYA“.

Coraz więcej zacierają się różnice między „Künstlerhausem“ a „Secessyą“. Starsi zbliżyli się do młodszych, młodsi do starszych. Na 250 objektów wystawy przeszłoby co najmniej 175 przez *jury* „Künstlerhausu“.

Wystawa wiosenna „Secessyi“ jest doskonała, zajmuje bowiem nietylko sprawnością techniczną, pokonywującą każdy temat i każde zadanie, ale także oryginalnością, świeżością temperamentu.

W przeciwstawieniu do „Künstlerhausu“ przeważa tutaj krajobraz. Są sale, o których się nie zapomni. Przyroda przemawia do widza całą skalą nastrojów, całem bogactwem symfonizacyj świetlnych.

Polacy zajmują miejsce honorowe.

Zaraz u wejścia, widzi się już zdala, coś bajecznie kolorowego, coś malowanego jakby słońcem i coś, co aż krzyczy, to to polskie i nasze! **Władysław Jarocki** ma niesłychane poczucie typu ludowego. Odtwarza on go z nadzwyczaj jasnem ujęciem jego konstrukcyi, jego kształtu i kolorytu. Któż nie pozna odrazu w Jarockiego „Ave Maria“ naszych górali. Głowy ich mają swój specyalny charakter, każda ma w sobie surową powagę natury i coś z odblasku turni tatrzańskich. Krajobraz jest tylko sztafarzem. Uwaga widza skupia się niepodzielnie na szczegółach malarskich zawsze interesujących, na części figuralnej obrazu, traktowanej z ogromną plastyką i prawdą.

„Ave Maria“ i „Dziewczęta z Poronina“ na tle stylizowanych obrazków świętych i malowanych wzorzystych skrzyń, to dowody, że technika Jarockiego jest coraz pewniejsza siebie, że wzmagają się jej środki.. Kolor jest tu mocniejszy, gra jego śmielsza, kontury poprawniejsze. Spodnice w kwiaty, barwne gorsety, wyszywki i pęki kwiatów trzymanych przez dziewczęta, zlewają się w całość niezwykle artystyczną i harmonijną.

Stanisław Kamocki wykazuje duży postęp. Jego „Krajobraz letni“ ma subtelność ścisłej obserwacyi zjawisk świetlnych w naturze, ma w sobie urok wsi polskiej, jest doskonałym przedstawicielem polskiego pleneru.

Vlastimil Hofmann jest już tak dobrze znany przez tutejszą publiczność, że stojąc przed jego „Madonną“ lub „Gorejącem sercem“ słyszy się ciągle okrzyki; *A, da ist der Hofmann!* Jego symbolika uczuciowa przemawia do wszystkich, idealizm jego sztuki znajduje wszędzie zwolenników. Hofmanna rysunek prosty i jasny jest niemal rzeźbą. Głowa staruchy w „Gorejącem sercu“, jest jakby przecudnie rzeźbioną maską, zawieszoną na tle krajobrazu zimowego. A przytem ile poezyi, ile delikatnego wdzięku, potrafił on wydobyć z tematu na pozór bardzo prostego... chłopię wiejskie podające serce gorejące jakiejś starowinie! W oczach tego dziecka, jest cały świat sentymentu, który działa tem silniej, że z owym wysokim idealizmem treści łączy się u Hofmanna doskonałość formy i techniki.

Jarocki, Kamocki i Hofmann zamykają poczet reprezentantów polskiej sztuki. Brakuje w tym roku Sichulskiego, Slewińskiego, Tetmajera, Malczewskiego, Szymanowskiego.... Tak samo i w „Künstlerhausie“ niema prócz Lewandowskiego i Rauchingera nikogo z naszych artystów. Dlaczego? Krytyka obchodzi się przecież bardzo względnie i nie szczędzi nigdy słów pochwały (w tym roku Jarocki chwalony jest przez wszystkich), publiczność usposobiona jest także nader przychylnie. — Wiedeń, jako rynek zbytu nie jest najgorszy, a w każdym razie lepszy od Wenecyi i Berlina. To dobrowolne wycofywanie się ze szranków międzynarodowych popisów nie jest wskazane. Sztuka polska jest dowodem naszej kultury, naszej żywotności. Nie powinno się pozwalać, aby o niej zapominano.

Z pejzażystów niemieckich największem cieszą się powodzeniem w „Secessyi“ Stoitzner i Ryszard Harflinger.

Stoitzner, to mistrz *Interieuru* — poeta wnętrz. Maluje z upodobaniem wesołe werandy, skąpane w słońcu i zieleni winogradu, zaciszne izby, gdzie każdy sprzęt ma swój wyraz i swoje oblicze. Harflinger znów jest pieśniarzem przyrody. Stoitzner nie unika silniejszych akcentów, ręka jego nie cofa się przed większym wysiłkiem, Harflinger zaś jest jakby znużony.... światła i cienie daje łagodne, linie miękkie, zaokrąglone. Krajobraz na tem nie traci, a oko odpoczywa, rozkoszując się subtelnym smakiem, z jakim Harflinger maluje swoje „bukoliki“ naddunajskie i poematy o wiośnie, słońcu i zieleni....

Bardzo ciekawy, nowy, niecodzienny jest Hiszpan Klaudyusz Castelucho. „Dama w bieli“ zwraca na siebie powszechną uwagę doskonałą fakturą i oryginalnością.

Skończonem arcydziełem jest „Amazonka“ Franciszka Stucka. Klasycznie pięknym jest jej tors, wspaniałym ruch, z jakim ciska włócznią. Koń jest jakby wskrzeszony z fryzu partenońskiego, a całość godna pomieszczenia obok Canovy, Thorwaldsena i Meuniera. *A. W.*

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się wedle wykazów urzędowych z dniem 7 kwietnia b. r. następująco:

Banknoty w obiegu 2.235,641.000 (mniej o 59,250.000);

Rezerwa kruszcowa 1.604.195.000 (mniej o 1,687.000);

Portfel wekslowy 740,546.000 (mniej o 24,451.000);

Lombard papierów 174,826.000 (więcej o 205.000);

Zobowiązania natychmiast płatne koron 227,464.000 (więcej o 39,027.000);

Noty wolne od podatku 31,445.000 (mniej o 57,568.000).

OSTATNIA POCZTA.

= Z Paryża donoszą: Minister sprawiedliwości Bienvenu Martin przedłożył prezydentowi Republiki do podpisania dekret mianujący radcę Trybunału kasacyjnego Herbaux generalnym prokuratorem w miejsce Fabre'a, Fabre'a zaś pierwszym prezydentem Trybunału apelacyjnego w Aix. Prezydent Trybunału de l'Isle postawiony będzie przed najwyższą Radą stanu sędziowskiego.

= Duma rossyjska uchwaliła kredyty na budowy w portach wojennych, na rozszerzenie fabryki i warstatów w portach wojennych, jakoteż na budowę doków w wysokości 10 milionów, dalej kredyt w wysokości 77 milionów na budowę okrętów wojennych i na rozszerzenie fabryk, należących do resoru marynarki w związku z nowym programem flotowym. Następnie Duma odroczyła się do 28 bm.

= Z zakresu spraw bałkańskich dochodzą następujące nowe wieści: Austro-węgierscy i greccy delegaci obradują nad greckim projektem traktatu handlowego. Na następnem posiedzeniu toczyć się będą obrady nad projektem austryackim.

Agencya Stefaniego donosi z Wiednia: W tutejszych kołach politycznych zaznaczają, że przedłożony przez Anglię, Rossyę i Francyę projekt odpowiedzi na notę grecką w sprawie granicy albańskiej i wysp odpowiada w zupełności zamiarom, wyrażonym przez Austro-Węgry i Włochy.

Rząd grecki zwrócił się do włoskiego gabinetu z zapytaniem, czy opróżnienie Epiru z wojsk greckich ma być przyśpieszone, czyli też nie. Jak zapewniają, Anglia przyłączy się do stanowiska Austro-Węgier i Włoch, które domagają się natychmiastowego wycofania wojsk. Jak słychać, stanowisko Francyi i Rossyi jest identyczne, tak, że w sprawie grecko-albańskiej jednomyślność Europy jest zupełna.

Depesze, które rząd albański otrzymał z Ljumy, określają wiadomości serbskie o napadach albańskich koło Bani, jako zupełnie zmyślone. Depesze natomiast stwierdzają, że Serbowie wypędzają Albańczyków z terytoryów serbskich przy pomocy nieludzkich okrucieństw.

Król serbski podpisał ukaz, nadający francusko-serbskiemu Towarzystwu koncesyę na budowę hoteli w miastach nowej Serbii. Hotele mają być wybudowane w ciągu dwu lat.

Poseł serbski w Wiedniu, Jovanowicz odwiedził premiera Pasicza i zdał mu sprawę z toczących się w Wiedniu rokowań w sprawie kolei oryentalnych. Dziś po południu odbędzie się Rada ministrów, na której będą omawiane propozycye austryackie, jakoteż kontrpropozycye serbskie.

Na wczorajszem posiedzeniu Sobrania bułgarskiego zgłoszono wniosek odpowiednio poparty, żądający wytoczenia parlamentarnego śledztwa przeciw gabinetowi Danewa i Geszowa.

= Tajna Rada japońska poleciła hr. Okumę na premiera ministrów. Bar. Kato otrzyma portfel zagraniczny.

= Z Veracruz telegrafują: Kontradmirał Majo donosi, że walki koło Tampiko trwają dalej. Główny atak powstańców został odparty. Okręt niemiecki „Drezden“ przyjmuje na swój pokład uciekających.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 kwietnia. Najj. Pan zamianował kilku tajnych radców, między innymi członka Izby panów i posła sejmowego Witolda ks. Czartoryskiego i posła sejmowego Jana bar. Konopkę.

Warszawa, 11 kwietnia. (Tel. pryw.). Sołtysa wsi Jabłoń, w powiecie włodawskim, Czyżewskiego, skazał gubernator administracyjnie na 50 rubli grzywny, lub miesiąc aresztu za to, że nosił pierścień z orłem polskim.

Petersburg, 11 kwietnia. (Tel. pryw.). Socyaliści wnieśli do Dumy państwowej interpelacyę w sprawie pogromowej agitacyi przeciwżydowskiej, jaka jest rzekomo prowadzona w związku ze zbliżającemi się Świętami Wielkanocnemi.

Petersburg, 11 kwietnia. (Tel. pryw.). Poseł do Dumy, członek Koła polskiego Święcicki, jest poważnie chory i będzie się musiał poddać operacyi.

Paryż, 11 kwietnia. O umowie francusko-tureckiej donoszą pół urzędowo, że Francya prócz pożyczki 500 milionów, która wydana będzie 24 bm., da Turcyi jeszcze drugą pożyczkę w sumie nominalnej 300 milionów. Emisya tej drugiej pożyczki nastąpi z końcem tego roku. Z pierwszej pożyczki, po zapłaceniu bieżących długów, zostanie rządowi tureckiemu 120 milionów, które mają być użyte na zaspokojenie rozmaitych pretensyj dostawców i zaległych płac urzędniczych. 10 milionów użytych będzie na budowę kolei. Ani drobna nawet część pożyczki nie śmie być użyta na przygotowanie do napadu na jakiekolwiek obce państwo. Z drugiej pożyczki, która da rządowi 240 milionów, połowa ma być użyta na roboty publiczne, druga połowa pozostanie skarbowi państwowemu. Francya zgodziła się na 4% podwyżkę ceł, z zastrzeżeniem, że i inne mocarstwa zgodzą się na to.

Durazzo, 11 kwietnia. Generał Vever i Essad basza byli u księcia na dłuższem posłuchaniu. Omawiano zarządzenia, które wydać trzeba koniecznie w południowej Albanii.

Bukareszt, 11 kwietnia. Senat uchwalił w drugiem czytaniu rewizyę konstytucyi.

Sofia, 11 kwietnia. Ministerstwo wojny ogłasza, że wszystkie miny, założone podczas wojny w portach Dedeagacz i Porto Lagos zostały usunięte.

Saloniki, 11 kwietnia. Tutejsi robotnicy tytoniowi także zastrajkowali. Przyszło do starcia z policyą.

Belgrad, 11 kwietnia. Skupczyna jednomyślnie bez dyskusyi przyjęła serbsko-rumuńską konwencyę w sprawie budowy mostu na Dunaju.

Tokio, 11 kwietnia. Oficyalnie ogłoszono wiadomość o śmierci cesarzowej-wdowy i wyznaczono żałobę przez cały rok.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Najstarsze młyny wiatrakowe w świecie, są wiatraki w Moos, w najbliższem sąsiedztwie starej stolicy Egiptu, Aleksandryi. Wiatraki, których dawni Egipcyanie używali do mielenia mąki, wynalezione zostały na 1000 lat przed Chrystusem i są po części po dziś dzień dobrze zachowane. Z badań historycznych wynika dalej, że starzy Egipcyanie wyrabiali ze swego zboża nietylko mąkę, ale także używali go do wyrabiania kawy żytniej. Wyrabiali ją mianowicie z jęczmienia, który wypalali i gotowali z wodą. Jęczmień zatem, który już u ludów pierwotnych starożytnego świata zyskał prawo obywatelstwa, utrzymał w nowszych czasach swoją dawną dobrą sławę. Stwierdza to najdobitniej rozpowszechniona w całym świecie wyrabiana z jęczmienia słodzonego Kathreinera Kneippa kawa słodowa. Nazwa „kawa słodowa“ służy atoli jedynie fabrykatowi, który faktycznie wyrabia się ze słodu. Słodzenie jęczmienia ma ten skutek, że nierozpuszczalne materye rezerwowe ziarna jęczmiennego zamieniają się w rozpuszczalne, łatwo strawne materye pożywne, podczas gdy jęczmień niesłodzony organizm ludzki przetrawia tylko z trudnością. Kathreinera Kneippa słodowa może być wyrabiana z najlepszego do kiełkowania zdolnego jęczmienia, któremu nadto nadaje się zapomocą specyalnego procederu ulubiony aromat zwykłej kawy kolonialnej. Dlatego kawę Kathreinera piją chętnie także zapaleni amatorowie kawy na całej kuli ziemskiej ludy wszystkich krajów i narodów.

Przyjechali do Lwowa

dnia 11 kwietnia 1914.

Hotel George'a. Pp.: W. Radzimiński z Rosyi, B. Zaleski z Rosyi, K. Czarkowski z Niegowiec. M. Rostocki ze Skałatu F. Scazighino z Przeworska, K. Zaleski z Bilczy, S. Zajączkowski z Krakowa.

Hotel Europejski. Pp.: A. hr. Skarbek z Gródka, E Zubrzycki z Kopyczyniec.

Hotel Imperial. P.: K. Ustrzycki z Ustrzyk.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 11 kwietnia 1914.

	Waluta koronowa płacą	żadają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	640·—	648·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	388·—	393·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	508·—	514·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·—	91·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	83·—	83·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	91·—	91·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·60	85·30
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·—	91·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	90·—	90·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	88·—	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	83·50	84·20
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	90·70	91·40
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	98·—	98·70
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·30	91·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	81·70	82·40
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·70	82·40
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	83·50	84·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	81·30	82·—
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·—	80·70
„ „ 4 pr.	80·70	81·40
„ „ „ 4 pr.	80·10	80·80
„ „ Krakowa	81·—	81·70
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·—	19·12
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·—	254·20
100 marek niemieckich	117·35	117·80

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 8 kwietnia 1914.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	82·60	82·80
styczeń-lipiec	82·50	82·70
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	86·05	86·25
kwiecień-październik	86·25	86·45
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1625·—	1665·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	432·—	442·—
„ „ 1864 po 100 zł.	685·—	695·—
„ „ 1864 po 50 zł.	350·—	360·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·10	102·30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	82·88	83·05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	86·—	87·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	103·60	104·60
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	108·35	109·35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	85·30	86·30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	85·25	86·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	429·25	431·25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·95	87·95
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86·55	87·55
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84·75	85·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	91·90	92·90
Kol północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·35	92·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·60	92·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	87·—	88·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·25	90·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	86·75	87·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·25	88·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	85·75	86·75

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	86·—	87·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	105·10	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	98·50	98·70
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	490·—	500·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	234·—	244·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	292·—	302·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	82·85	83·85
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	81·40	82·40
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·20	84·20
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	98·25	99·25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·75	81·75
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	108·75	116·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	221·25	224·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	275·—	285·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	240·50	250·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i		
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93·—	94·—
50 lat w. k. 4 pr.	92·60	93·60
przemysłu 4½ prc. 60 l.	91·—	92·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·90	—·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·—	92·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	83·25	84·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83·20	84·20
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·—	88·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	90·75	91·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	91·—	92·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·50	91·50
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·75	82·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 złr.	77·65	78·65
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	83·40	84·40
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	108·—	109·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	108·50	109·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	25·60	29·60
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	478·—	488·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	58·—	64·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·—	55·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	30·—	34·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	—·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	336·—	337·—
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	388·—	390·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3635·—	3640·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	615·25	616·25
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	812·75	813·75
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	734·—	736·—
Gal. banku hip. 200 złr.	641·—	645·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	518·75	519·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1965·—	1975·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	591·25	592·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Zivnostenska banka 100 złr.	270·—	271·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	405·—	415·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	405·—	407·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1201·—	1211·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	5035·—	5070·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	363·—	365·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	508·—	510·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	838·10	839·10
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2532·—	2552·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	902·—	908·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	298·—	300·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	976·—	984·50
Schodnicy 500 kor.	436·—	440·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	439·—	440·80
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·40	117·60
Włoskie Banki	94·95	95·15
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·02½	24·06½
Paryż za 100 franków	95·47½	95·62½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	252·25	253·25
Szwajcarskie Banki	95·35	95·50
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·48
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·15
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·40	117·60
Włoskie banknoty za 100 lir	95·—	95·20
Rubla	252·50	253·50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Amortyzacye.

L. cz. T. 20/14 (2) (5541 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Katarzyny Opłakaniec we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Gal. Kasy oszczędności we Lwowie, opatrzonej Nr. 161.514 wystawionej na imię i nazwisko Katarzyny Opłakaniec, a opiewającej na kwotę 117 kor. 91 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 9 marca 1914.

L. cz. T. 24/14 (2) (5921 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Meilecha Katza, kupca ze Lwowa, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla następującej treści: Lemberg den 30 November 1913. Für 300 K. Sechs Monate a dato zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre des Handels und Gewerbe Vereines Podhajce die Summe von Dreihundert Kronen, den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herren Dra Abraham et Manuel Geber in Lemberg. Simche Geber angenommen m. p. Dr. Abraham Geber m. p. Dr. Manuel Geber m. p. In dorso Handels und Gewerbe Verein in Podhajce reg. Genossenschaft mit beschr. Haftung A. Kittner m p. J. Margulies m. p. Benjamin Kittner m. p.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od 30 maja 1914 w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 23 lutego 1914.

G. Z. Nc. I. 1485/13 (4) (5556 3—3)

Amortisierung.

Über Antrag des Wojciech (Adalbert) Maciaszek, Schuldirektors in Tarnów wird das Verfahren zur Amortisierung des dem Antragsteller angeblich in Verlust geratenen Kaufvertrages Nr. 73.011 über ein Stück Türken Los Nr. 987.641 auf den Namen Wojciech Maciaszek lautend ausgestellt vom Bankhaus Aleksander Suchanek in Brünn zu Gunsten des Wojciech (Adalbert) Maciaszek eingeleitet.

Der Besitzer obiger Urkunde wird daher aufgefordert seine Rechte binnen Jahresfrist anzumelden, da nach fruchtstlosem Ablaufe dieser Frist die Urkunde für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht, Abteilung I.
Tarnów, am 20 Jänner 1914.

L. cz. Nc. I. 856/14 (5555 3—3)

Na wniosek p. Adama Śmiałowskiego, c. k. rotmistrza 3 pułku ułanów w Rzeszowie, poparty odpisem listu Nordösterreichische Bank für Industrie, Handel und Landwirtschaft (Losratenabteilung) z daty Berno 4 marca 1914 ad Nr. 2147 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego dokumentu Nr. 2147 S. z. w. Verkaufsurkunde wystawionego przez powyż naprowadzony Bank a opiewającego na następujące losy na raty:

a) 1 turecki 400 frcs. los państwowy z roku 1870 Nr. 379.968,

b) 1 serbski 10-frankowy los państwowy z roku 1888 Serya 118/6,

c) jeden kupon (Gewinnschein) 3 prc. losu kredytowego ziemskiego z roku 1880 Serya 2798/59,

d) los włoski czerwonego krzyża z roku 1885 Serya 3405/34,

e) jeden kupon (Gewinnschein) losu austryackiego czerwonego krzyża z roku 1882 Serya 2161/1,

f) jeden kupon (Gewinnschein) losu węgierskiego czerwonego krzyża z r. 1882 Serya 5242 17.

Posiadacza powyższego dokumentu „Verkaufsurkunde Nr. 2147 Reg. Nr. II./134“ wzywa się przeto, aby zgłosił się ze woimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu dokument za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 12 marca 1914.

L. cz. T. 21 14 (2) (5542 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Rózi Grübler ze Lwowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 166 341, na nazwisko Rózi Grübler wystawionej, a na kwotę 55 kor. 32 h. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 9 marca 1914.

L. cz. T. IV. 2/14 (3) (5676 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Świadkowie Małgorzata z Pernałów Felczkowa, Franciszek Wacłowik i Marcin Borek z Lubatówki przesłuchani pod przysięgą ze-

znali, że Adam Pernal z Lubatówki, urodzony w Lubatówce dnia 23 grudnia 1860, syn Urbana i Wiktoryi z Parylaków Pernalów wyemigrował przed 30 laty z Lubatówki do Mołdawii i od tego czasu nie dał znaku życia o sobie, wszelki ślad o nim zaginął i nikomu w gminie nie wiadomo, gdzie przebywa, co wynika także z poświadczenia urzędu gminnego z daty Lubatówka 8 stycznia 1914 i dochodzeń żandarmeryi, wdrożonych na polecenie c. k. starostwa w Krośnie.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Małgorzaty z Pernalów Folcikowej z Lubatówki, postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi albo kuratorowi adwokatowi dr. Kulczyckiemu w Jaśle wiadomości o powyż wymienionym Adamie Pernalu jego zaś samego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 czerwca 1915 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.
Jasło, dnia 14 marca 1914.

L. cz. T. VI. 4/14 (2) (5593 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Klimczykowej w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez nią zagubionej książeczki wkładkowej Powiatowej Kasy oszczędności we Wieliczce Nr. 20.343 na nazwisko Maryi Klimczykowej, wystawionej na kwotę 400 kor. opiewającej, a zabezpieczonej zastrzeżeniem (hasłem).

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej, książeczka ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VI.
Kraków, dnia 26 lutego 1914.

L. cz. T. VI. 10/14 (1) (5711 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Piotra Brzozowskiego ze Schodnicy i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez Piotra Brzozowskiego zagubionej policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 1 lipca 1897 do L. 41.177 opiewającej na kapitał 1000 złr. a. w., płatny po śmierci ubezpieczonego Piotra Brzozowskiego.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej, ta polica za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VI.
Kraków, dnia 11 marca 1914.

L. cz. T. 6/14 (1) (5939 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Teofila Gartenberga, kupca w Drohobyczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Drohobycz 6 maja 1913 przez Blimę Black wystawionego przez Fedia Hładkiego akceptowanego na 200 kor. opiewającego, trzy miesiące od daty wystawienia płatnego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upywie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 28 lutego 1914.

L. cz. T. 2/14 (4) 5879 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józafa Kordasiewicza wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa i oszczędności w Bolechowie stow. zar z ogr. poręką Nr. 195 na kwotę 280 kor. opiewającą.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 28 lutego 1914.

L. cz. T. 19/14 (3) (5540 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jana Zubrzyckiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego na policę asekuracyjną p. Jana Zubrzyckiego, opatrzoną Nr. 155.773 a wystawioną na imię i nazwisko wnioskodawcy, wystawionego przez c. k. uprzyw. Towarzystwo im. „Gizeli" Zakład ubezpieczeń na życie i posagi Filia we Lwowie.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 7 marca 1914.

L. cz. T. IV. 17/13 (6) (5722 3—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Katarzyny Maniak.

W lecie 1900 r. podczas żniw na robotach w Tarnowcu we dworze, Katarzyna Maniak głuchoniema zachorowawszy, postanowiła wrócić do swej wsi Siemiechowa i dała na migi znać swym znajomym, że przejdzie przez rzekę Białę, bo się boi iść przez most kolejowy.

Rzeka była wtedy wezbraną i w miejscu przechodu były wyrwy.

Od tego czasu nikt jej nie widział i mimo ogłoszeń w kościołach i gminach ślad o niej zaginął.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Katarzyna Maniak poniosła śmierć, przeto na prośbę Józefa i Feliksa Maniaków i Maryanny Kierońskiej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionej.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora, którym się ustanawia dra Stanisława Iglatowskiego adwokata w Tuchowie, aż do dnia 18 sierpnia 1914 r. o zaginionej.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowedzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 18 lutego 1914.

L. cz. T. VI 9/14 (1) (5712 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Szymona Ciesielskiego w Tuliglowach i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez Szymona Ciesielskiego zagubionej policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 30 grudnia 1904 do L 92.913 opiewającej na kapitał 1000 kor. płatny po śmierci zabezpieczonego Szymona Ciesielskiego.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej, polica ta za nieistniejąca uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 11 marca 1914.

L. cz. T. IV. 7/14 (2) (5713 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Reizli 1 voto Weindling 2 voto Landau wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej policy Nr. 150.745 wystawionej przez Towarzystwo ubezpieczeń Riunione Adriatica di Sicurta w Tryeście opiewającą na kapitał 12.000 kor., zabezpieczony dla dzieci Reizli 1 voto Weindling 2 voto Landau.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojmi prawami w ciągu jednego roku, przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 21 marca 1914.

L. cz. T. IV. 5/14 (1) (4696 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Marty Tomiczek z Białej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Białej Nr. 41.024/11.231, opiewającej na nazwisko Marty Tomiczek i kwotę 1887 koron 12 h.

Posiadacza powżej opisanej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 3 marca 1914.

L. cz. T. 6/14 (3) (5948 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek firmy Joachima Parnassa następcy w Tarnopolu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawczynę zagubionego weksla następującej treści:

Ostapie den 30 August 1913 Für Kr. 6000 vier Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Kronen Sechstausend den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herrn Stanislaw Kopczyński in Ostapie zlb. Tarnopol bei Joachim Parnass Nachfolger. Joachim Parnass Nachfolger. Herman Eaglender mp. angenommen Stanisław Kopczyński mp.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 26 lutego 1914.

Konkursa.

L. Prez. 1161 (5721 3—3)

Przy sądzie tutejszym są do obsadzenia dwie posady stałych pomocników kancelaryjnych pod warunkami określrnymi w § 73 rozporządzenia całego Ministerstwa z 25 stycznia Nr. 21 Dz. p. p.

Podania należy wnosić do dnia 12 kwietnia b. r. do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie.

Tarnów, 6 kwietnia 1914.

L. 2346,15 (5675 3—3)

K o n k u r s.

Magistrat miasta Sambora rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Magistratu z płacą roczną 2800 kor. dodatkiem aktywalnym 840 kor. i prawem do 5ciu trzechleci po 200 kor., oraz możnością osiągnięcia wyższych rang i poborów równych rangom i poborom urzędników państwowych VIII., VII., względnie VI. rangi.

Posada nadaną zostanie na razie prowizorycznie; po jednorocznej służbie może nastąpić stabilizaya.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać kwalifikacyę wymaganą rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 L. 67 dz. ust. kraj. i że nie przekroczyli 40 roku życia, wnosić należy do Magistratu do dnia 20 kwietnia 1914.

Magistrat.
Sambor, dnia 31 marca 1914.

LW. 43.584/14 (5673 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jedynastu bezpłatnych miejsc funduszowych w c. k. zakładach wojskowych z fundacyi p. n.: „Cesarza Franciszka Józefa I. fundacya jubileuszowa" ogłasza się niniejszem konkurs.

Miejsca te będą nadane począwszy od roku szkolnego 1914/1915 w c. i k. Akademii wojskowej (terezyańskiej) w Wiener-Neustadt, w c. i k. Akademii technicznej wojskowej w Wiedniu i w c. i k. Akademii marynarskiej w Fiume, ewentualnie zaś także w c. i k. wojskowej wyższej szkole realnej, na wypadek, gdyby stosownie do artykułu IV. listu fundacyjnego nie znalazła się dostateczna ilość kompetentów ukwalifikowanych do wyższych c. i k. Akademii wojskowych.

Do c. i k. Akademii wojskowych i c. i k. Akademii marynarskiej w Fiume z powodu braku miejsca będą przyjmowani kandydaci tylko na pierwszy rok.

Rok szkolny 1914/1915 rozpocznie się w c. i k. Akademiach wojskowych z dniem 21 września 1914 r., w c. i k. Akademii marynarskiej we Fiume z dniem 16 września 1914, zaś w c. i k. wojskowej wyższej szkole realnej z dniem 1 września 1914.

O powyższe miejsca funduszowe ubiegać się mogą tylko galicyjscy młodzieńcy polskiej lub ruskiej narodowości, posiadający obywatelstwo austryackie, wykazując warunki poniżej podane. Stan, wyznanie i obrządek nie stanowią różnicy. Każdy z kandydatów winien wykazać:

1. że posiada prawo obywatelstwa w Monarchii austro-węgierskiej;

2. że jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej;

3. że zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające;

4. że nie przekroczył właściwego wieku, którym jest dla I. roku wyższej szkoły realnej rok 16, dla II. roku wyższej szkoły realnej rok 17, dla III. roku tej szkoły rok 18; dla I. roku Akademii w Wiener Neustadt i technicznej Akademii wojskowej we Wiedniu rok 20, dla Akademii marynarskiej rok 16,— a ukończył przepisane minimum wieku: dla I. roku Akademii w Wiener-Neustadt i technicznej Akademii wojskowej 17 lat, a dla marynarskiej lat 14, dla I. roku wyższej szkoły realnej 14 lat, dla drugiego roku wyższej szkoły realnej lat 15, a dla III. roku tej szkoły lat 16. Wiek oblicza się z dniem 1 września 1914;

5. że odbył przynajmniej z dobrym postępem ogólnym potrzebne nauki przygotowawcze. W szczególności wymaga się od kandytatów: na I. rok Akademii wojskowej w Wiener-Neustadt i we Wiedniu dowodu, że z zadowalającym postępem ukończyli wszystkie klasy zupełnej szkoły średniej (tj. szkoły realnej lub gimnazyum) zaś na I. rok Akademii marynarskiej, iż ukończyli cztery niższe klasy szkoły realnej lub gimnazyum. Jeżeli zaś zechce kandydat wstąpić na I. rok wyższej szkoły realnej, winien wykazać, że z zadowalającym skutkiem ukończył czwartą klasę szkoły średniej; na II. rok, że ukończył z takim skutkiem piątą klasę szkoły średniej, a na III. rok, że ukończył szóstą klasę tej szkoły. Na niedostateczny postęp w języku łacińskim i greckim zwracać się uwagi nie będzie.

Uczniowie prywatni powinni dołączyć świadectwa odnośnego zakładu naukowego z odbytych egzaminów, udowadniające ich kwalifikacyę naukową.

Wojskowa Akademia w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, a techniczna Akademia wojskowa dla artyleryi, korpusu pionierów, pułku kolejowego i telegraficznego, Akademia marynarska zaś dla służby wojennej na morzu. Kandydaci do techniczej Akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czy życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub inżynieryi, gdyż życzenie ich będzie w miarę możności uwzględnione.

Kandydaci, którzy już zostali asenterowani, nie będą przyjęci.

Do podań dołączyć należy:

1. poświadczenie przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju tutejszym;

2. metrykę chrztu lub urodzenia;

3. świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wystawione przez graduowanego lekarza wojskowego, pozostającego w czynnej służbie wojskowej;

4. świadectwo szczepienia ospy, jeżeli świadectwo ctwo lekarskie okoliczności tej nie stwierdza;

5. ostatnie świadectwo szkolne z roku 1913/1914, tudzież świadectwa za cały rok szkolny 1912/1913. Powołani do egzaminu wstępnego aspiranci mają ze sobą przynieść całoroczne świadectwa szkolne za bieżący rok szkolny 1913/1914, ewentualnie świadectwo dojrzałości — aspiranci zaś do Akademii marynarskiej dołączyć mają wszystkie świadectwa szkolne ze szkoły średniej, wraz ze świadectwem z ostatniego półrocza;

6. poświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażone, ile kandydat ma rodzeństwa i czy ono ma już samoistne utrzymanie, jakie ma miejsce funduszowe lub stypendyum. Kandydaci, którzy będą przyjęci na miejsce funduszowe, poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych w języku niemieckim, którym muszą władać o tyle biegle, iżby z wykładów ze skutkiem korzystać mogli.

Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych, znajdzie je w osobnej odbitce odnośnych przepisów, które można nabyć w księgarni nadwornej L. W. Seidla i Syna we Wiedniu lub też w c. k. nadwornej i państwowej drukarni.

Przyjęci do zakładów wojskowych muszą odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem, tylko ubodzy kandydaci otrzymają na ten cel zasiłek w kwocie 80 kor. z niniejszej fundacyi. Fundacya pokrywać będzie także za wszystkich swych stypendystów opłatę szkolną i koszta wyekwipowania przy prawidłowem wystąpieniu z zakładu.

Prawo nadawania niniejszych bezpłatnych miejsc wykona Najjaśniejszy Pan na propozycyę Wydziału krajowego.

Podania należy wnosić bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 10 10 maja 1914 r.

Prośby wniesione po tym terminie albo niezaopatrzone w przepisane dokumenty nie będą uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 12 marca 1914.
Piotrowski w. r.

LW. 43.548/14

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania sześciu galicyjskich miejsc funduszowych w c. i k. wojskowych zakładach wychowawczych, ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1914/1915, który rozpoczyna się w c. i k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1 września 1914, w c. i k. akademiach wojskowych z dniem 21 września 1914, a w c. i k. akademii marynarskiej we Fiume z dniem 16-go września 1914, będzie można wstąpić tylko na pierw-

szy rok wojskowej niższej szkoły realnej albo też na pierwszy rok akademii wojskowej (terezyańskiej) w Wiener-Neustadt, te, chnicznej akademii wojskowej w Wiedniu i akademii marynarskiej we Fiume.

Kandydaci na wyższe lata wojskowej niższej szkoły realnej i wojskowej wyższej szkoły realnej, z powodu braku miejsca, nie będą w bieżącym roku przyjmowani.

Każdy z kandydatów wykazać winien:

1. że posiada prawo obywatelstwa w Monarchii austryacko-węgierskiej;
2. że jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej;
3. że zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające;
4. że nie przekroczył właściwego wieku, którym jest rok 12-ty dla I. roku wojskowej niższej szkoły realnej, rok 13-ty dla II. roku, rok 14-ty dla III. roku, a rok 15-ty dla kandydatów, chcących wstąpić na IV. rok tejże szkoły, dalej rok 16-ty dla I. roku wyższej szkoły realnej, rok 17-ty dla II. roku i rok 18-ty dla III. roku tej szkoły, wreszcie rok 20-ty dla akademii wojskowych i rok 16-ty dla akademii marynarskiej, a ukończył przepisane minimum wieku (dla I. roku niższej szkoły realnej 10 lat, dla II. roku 11 lat, dla III. roku 12 lat, zaś dla IV. roku tejże szkoły 13 lat, dla I. roku wyższej szkoły realnej 14 lat, dla II. roku 15 lat, a dla III. roku 16 lat; dla I. roku akademii wojskowych 17 lat, a dla akademii marynarskiej 14 lat). Wiek oblicza się z dniem 1 września 1914, w razie różnicy wieku można prosić o uwzględnienie;
5. winien każdy kandydat wykazać, że odbył przynajmniej z dobrym postępem ogólnym potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na I. rok szkoły niższej realnej, że z zadowalającym skutkiem ukończył czwartą lub piątą klasę szkoły ludowej; na II. rok, że z zadowalającym skutkiem ukończył pierwszą klasę szkoły średniej; jeżeli zamierza wstąpić na III. rok niższej szkoły realnej, że z zadowalniającym skutkiem ukończył drugą klasę szkół średnich; wreszcie na IV. rok tejże szkoły, że z zadowalającym postępem ukończył trzecią klasę szkoły średniej. Jeżeli zaś chce wstąpić na I. rok wyższej szkoły realnej, winien kandydat wykazać, że z zadowalającym skutkiem ukończył czwartą klasę szkoły średniej; na II. rok, że ukończył z takimże skutkiem piątą klasę szkoły średniej; na III. rok, że ukończył szóstą klasę tej szkoły. Jeżeli wreszcie chce wstąpić na I. rok akademii wojskowej, ma wykazać, że ukończył z zadowalającym postępem wszystkie klasy zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum), a na I. rok akademii marynarskiej, że ukończył cztery niższe klasy szkoły realnej lub gimnazyum.

Na niedostateczny postęp w języku łacińskim lub greckim nie będzie się zwracało uwagi.

Uczniowie prywatni winni dołączyć świadectwa odnośnego zakładu naukowego z odbytych egzaminów, udowadniające ich kwalifikacyę naukową.

Wojskowa akademia (terezyańska) w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, zaś wojskowa akademia techniczna dla artyleryi, korpusu pionierów, pułku kolejowego i telegraficznego, wreszcie akademia marynarska dla służby woj nnej na morzu. Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub do oddziału inżynieryi, gdyż życzenie ich w miarę możności będzie uwzględnione. Kandydaci, którzy już są asenterowani, nie będą przyjęci.

Do podań dołączyć należy:

1. poświadczenie o przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju;
2. metrykę chrztu lub urodzenia;
3. świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej;
4. poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy, jeżeli okoliczności tej nie stwierdza świadectwo lekarskie;
5. ostatnie świadectwo szkolne z roku 1913 1914, tudzież świadectwa za cały rok 1912/1913 (powołani do egzaminu wstępnego aspiranci mają ze sobą przynieść całoroczne świadectwo szkolne za rok bieżący szkolny 1913/1914, ewentualnie świadectwo dojrzałości, aspiranci zaś do akademii marynarskiej wszystkie świadectwa szkolne ze szkoły średniej łącznie ze świadectwem z ostatniego półrocza):
6. poświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub jego rodziców, w którem ma być wyrażone, ile kandydat ma rodzeństwa i czyli ono ma już samoistne utrzymanie, jakie ma miejsce funduszowe lub stypendyum;
7. jeżeli kandydat odwołuje się do szlacheckiego pochodzenia, co daje pierwszeństwo przed innymi kandydatami, wiarogodne dowody, że należy do szlachty (certyfikat szlachectwa).

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe obowiązani są złożyć na początku każdego roku szkolnego opłatę szkolną w kwocie dwudziestu ośmiu (28) koron. W podaniach swoich winni wszyscy kandydaci wyraźnie zobowiązać się do uiszczenia tej opłaty, nadto kandydaci do niższej szkoły realnej wymienić siedzibę tej szkoły do której życzą sobie wstąpić.

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe poddać się muszą przed wstąpieniem do Zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych.

Kandydaci chcący wstąpić do wojskowej niższej szkoły realnej, mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym i nieznajomość języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkody uchylającej możność przyjęcia do Zakładu, byle tylko zresztą dobrą posiadali kwalifikacyę, natomiast muszą kandydaci ubiegający się o przyjęcie do wyższej szkoły realnej wojskowej i do akademii wojskowych, składać egzamin w języku niemieckim i władać językiem niemieckim o tyle biegle, aby z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli.

Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do 10 maja 1914. Prośby wniesione po tym terminie, albo też niezaopatrzone w przepisane wyżej dokumenta, zostaną petentom bez skutku zwrócone.

Przyjęci do Zakładów wojskowych winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do Zakładów wojskowych, znajdzie je w osobnej odbitce odnośnych przepisów, którą można nabyć w drukarni L. W. Seidl i syn we Wiedniu lub też w c. k. nadwornej państwowej drukarni.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 12 marca 1914.

Piotrowski, w. r.

C. k. Namiestnictwo galicyjskie we Lwowie. do l. N. VIII. og. 616/3 — 1914 (5924 3—3)

OBWIESZCZENIE KONKURSU.

Określenie posady do obsadzenia	Grupa krajów przy których posada jest do obsadzenia	Do tej posady przywiązane pobory służbowe: Płaca	Dodatek aktywalny	Dyety	Dodatek na umundurowanie	Wiadomości i inne wymagane warunki do uzyskania posady Warunki stabilizacyi	Czy jest przepisany egzamin lub praktyka	Władza, do której podania kompetujących wnoszone być mają	Termin ubiegania się	UWAGA
Jedna posada nadzorcy mostów (Brückenmeister) w kategoryi podurzędników	Przy galicyjskiej i bukowińskiej służbie administracyjnej	Według § 1 rozporządzenia całego Ministerstwa z 22 listopada 1908 Dz. p. p. Nr. 234 art. III. ustawy z 25 września 1908 Dz. p. p. Nr. 204 i ustawy z 25 stycznia 1914 Dz. p. p. Nr. 16	Według przepisów art. III. § 1 ustawy z 19 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 34	Przy zajęciu poza siedzibą służbową strawne 4 K dziennie oprócz zabezpieczenia kosztów podróży koleją i ambulansami pocztowymi	160 K rocznie	1. Znajomość języków krajowych. 2. Przynależność do jednej z gmin należących do krajów koronnych zastępowanych w Radzie Państwa. 3. Dowód uzdolnienia fizycznego do pracy przy służbie mostowej. — W szczególności od przyjęcia do tej służby są wykluczone osoby o tępym słuchu, krótkowidzące, nieodróżniające odcienia kolorów i trwale ułomne. 4. Dowód nieposzlakowanego zachowania się. 5. Dowód ukończenia szkoły niższej przemysłowej lub szkoły ludowej. 6. Dowód uzdolnienia praktycznego przy jednym z zakładów budowy mostów co najmniej jednoroczne zajęcie jako przodownik robotniczy w takim zakładzie, oraz dowód zajęcia przy montowaniu mostów.	Praktyka jednoroczna, zaś półroczna dla certyfikatystów oddziału pionierów i pułku kolejowego i telegraficznego, którzy bezpośrednio po służbie wojskowej ubiegają się o tę posadę w charakterze aspiranta nadzorcy mostów. Egzamin na nadzorcy mostów, do którego można przystąpić po upływie pierwszych 3 mies. praktyki. W czasie praktyki wynagrodzenie dzienne 4 K.	Prośby należy wnosić do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej	1 czerwca 1914	
Jedna posada ślusarza mostów (Brückenschlosser) w kategoryi podurzędników	Przy galicyjskiej i bukowińskiej służbie administracyjnej	Według § 1 rozporządzenia całego Ministerstwa z 22 listopada 1908 Dz. p. p. Nr. 234 art. III. ustawy z 25 września 1908 Dz. p. p. Nr. 204 i ustawy z 25 stycznia 1914 Dz. p. p. Nr. 16	Według przepisów art. III. § 1 ustawy z 19 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 34	Przy zajęciu poza siedzibą służbową strawne 3 K dziennie oprócz zabezpieczenia kosztów podróży koleją i ambulansami pocztowymi	160 K rocznie	1. Znajomość języków krajowych. 2. Przynależność do jednej z gmin należących do krajów koronnych zastępowanych w Radzie Państwa. 3. Dowód uzdolnienia fizycznego do pracy przy służbie mostowej. W szczególności od przyjęcia do tej służby są wykluczone osoby o tępym słuchu, nieodróżniające odcienia kolorów, krótkowidzące i trwale ułomne. 4. Dowód nieposzlakowanego zachowania się. 5. Dowód ukończenia szkoły ludowej, względnie dowód biegłości w czytaniu, pisaniu i rachowaniu. 6. Dowód wyuczenia się rzemiosła ślusarskiego oraz conajmniej jednoroczne zajęcie jako robotnik przy jednej z fabryk dla budowy mostów.	Praktyka jednoroczna, zaś półroczna dla certyfikatystów oddziału pionierów i pułku kolejowego i telegraficznego, którzy bezpośrednio po służbie wojskowej ubiegają się o tę posadę w charakterze „aspiranta ślusarza mostowego". Egzamin na ślusarza mostowego, do którego można przystąpić po upływie pierwszych 3 mies. praktyki. W czasie praktyki wynagrodzenie dzienne 3 K.	Prośby należy wnosić do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej	1 czerwca 1914	

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26 marca 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

L. 900 (5705 3—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia opróżnionej posady lekarza okręgowego w Warężu miasteczku z roczną płacą 1200 kor. i ryczałtem 600 kor. na objazdki 20 gmin do okręgu wcielonych, rozpisuje Wydział powiatowy konkurs z terminem wnoszenia udokumentowanych podań w terminie do 10 maja 1914.

Do podania należy dołączyć:

1. metrykę urodzenia,
2. dyplom doktora wszech nauk lekarskich,
3. świadectwo odbytej 2-letniej praktyki w zawodzie lekarskim,
4. świadectwo przynależności i zachowania się,
5. świadectwo zdrowia wystawione przez c. k. lekarza powiatowego względnie fizyka miejskiego.

Po roku zadowalniającej służby nastąpi stabilizacya na tej posadzie z prawem emerytury.

W siedzibie lekarza okręgowego znajduje się apteka publiczna.

Wydział powiatowy.

Sokal, dnia 2 kwietnia 1914.

Prezes Tarnowski m. p.

Spadki.

L. cz. A. 61/14 (6) (5897 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach zawiadamia, że w dniu 17 stycznia 1914 w Laszkach król. zmarła ś. p. Tekla Bożejko ur. Mokrzycka z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Laszki król. 16 stycznia 1914.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Wasyl Petryszyn kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gliniany, dnia 18 marca 1914.

L. cz. IV. 473/57 (132) (5686 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie ogłasza, że po zmarłym w Preszburgu dnia 17 października 1850 ś. p. Apolinarym Stanisławie 2 im. Dunin Wąsowiczu, kadecie 6 pułku piechoty, który testamentem z daty Preszburg 29 lipca 1850 ustanowił zapisy:

1. ówczesnemu personalowi wartowniczemu szpitala wojskowego c. k. pułku piechoty Cesarza Aleksandra w Preszburgu;
2. ordynującym podówczas w tymże szpitalu lekarzom wojskowym i
3. świadkom powyższego testamentu,

złożona jest od roku 1858 na rzecz wymienionych zapisobierców z życia i miejsca pobytu niewiadomych w tutejszo-sądowym depozycie gotówka w walorach w łącznej kwocie 22.445 kor. 17 hal.

Wzywa się przeto powyższych zapisobierców, aby w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni zgłosili się w tutejszym sądzie i swe prawa do powyższych legatów wykazali, gdyż po upływie zakreślonego czasokresu złożona tytułem wzmiankowanych zapisów kwota 22.445 kor. 17 hal., jako dobro bezdziedziczne zostanie wydaną skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Stanisławów, dnia 2 grudnia 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 64/14 Poj. I. 386 (4991 3—3)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm pojedynczych wpisano co następuje:

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Alex. Wittels Commisions- und Agenturgeschäft.

Wystąpił dotychczasowy właściciel Aleksander Wittels.

Przystąpił jako jedyny właściciel firmy dr. Juliusz Wittels, lekarz w Stanisławowie.

Prokura kolektywna udzielona Jeanecie Wittels i Leonowi Borakowi zostaje niezmieniona.

Ustanowiony do zastępstwa właściciel firmy dr. Juliusz Wittels podpisywać będzie firmę w ten sposób, iż pod wyciśniętem stampilią lub wypisanem powyższem brzmieniem firmy umieści swój podpis „Dr. Juliusz Wittels“.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. Firm. 667/13 Stow. I. 567 (5724 3—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Ożydów.

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa w Ożydowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Wpisy szczegółowe (wybór likwidatorów). Uchwałą walnego nadzwyczajnego zgromadzenia członków postanowiono rozwiązanie stowarzyszenia w dniu 18 grudnia 1913 i wybrano likwidatorami Mozesa Templa i Józefa D. Harmelina, kupców w Ożydowie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 23 stycznia 1914.

L. cz. Firm. 44/13 Stow. II. 150 (5012 3—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Wadowice.

Brzmienie firmy: Kasa eskontowa i oszczędności w Wadowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Escompte und Sparverein in Wadowice, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Hattung.

Zmiana firmy na: „Kasa eskontowa i oszczędności w Wadowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacyi“. Escompte und Sparverein in Wadowice, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Liquidation.

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie, wybór likwidatów): Na walnem zgromadzeniu członków z dnia 28 grudnia 1913 r. uchwalono rozwiązanie stowarzyszenia i likwidacyę tegoż. Likwidatorami ustanowieni zostali: Dawid Wassertheil i Lipman Sternlicht, kupcy we Wadowicach, którzy firmę likwidacyjną zbiorowo podpisywać będą.

Wierzyciele rozwiązanego stowarzyszenia wzywa się po myśli § 40 ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 r. L. 70 Dz. p. p., by z pretensyami do stowarzyszenia się zgłosili.

Data wpisu: 4 marca 1914.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Wadowice, dnia 4 marca 1914.

L. cz. Firm. 30/14 Stow. III. 232 (5256 3—3)

Do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano:

Siedziba stowarzyszenia: Siedliska.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Siedliskach, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 21 grudnia 1913.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Starać się o materyalne i moralne podniesienie członków przez udzielanie im pożyczek, oprocentowanie wkładek oszczędności, popieranie tworzenia innych spółek rolniczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Zarząd stowarzyszenia: ks. Franciszek Dziedzic w Siedliskach przełożony, Antoni Wąsowicz w Siedliskach zastępca przełożonego, Michał Martuś wójt w Siedliskach, Józef Madej w Sędziszowej, Jan Worytko wójt w Biesnej, członkowie zarządu.

Podpis firmy: pod pieczęcią firmy podpis przełożonego zarządu, lub jego zastępcy i jednego członka zarządu.

Ogłoszenia: umieszczane będą na tablicy przed lokalem Spółki, a w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek przez patronat wydawanem.

Udział członka: po 10 kor.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Dzień wpisu: 31 stycznia 1914.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. Firm. 16/14 Stow. II. 126 (5723 3—3)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia „Podolskie kasy handlowej w Tarnopolu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, filia w Kupczyńcach“, po niemiecku: „Podolische Handels-Cassa in Tarnopol, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung, Filiale in Kupczyńce“ — dnia 5 stycznia 1914 uchwalono rozwiązanie i likwidacyę filii powyższego stowarzyszenia w Kupczyńcach się znajdującej — z tem, że brzmienie tej filii będzie odtąd z dodatkiem w likwidacyi, tudzież że likwidatorami wybrani zostali Joel Schorrmann i Dawid Rosenmann dyrektorowie zakładu głównego w Tarnopolu zamieszkali.

Wierzycieli powyższego Towarzystwa wzywa się, aby w tej filii się zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 5 lutego 1914.

L. cz. Firm. 50/14 Rg. A. 123 (5173 3—3)

Wpis do rejestru handlowsgo firmy pojedyńczej.

Siedziba firmy: Dobra.

Brzmienie firmy: Franciszek Marek.

Przedmiot przedsiębiostwa: przemysł gospodnio-szynkarski.

Właściciel: Franciszek Marek.

Dzień wpisu: 28 lutego 1914.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 28 lutego 1914.

Licytacye.

(6090 2—3)

Sądowa Hala Aukcyjna we Lwowie ul. Sądowa l. 7, godziny urzędowe tylko w dnie powszednie od godz. 8 rano do 12 w południe i od 2 popołudniu do 6 wieczór — w sobotę od 3 do 8 wieczór.

Licytacye.

A. w Hali sądowej:

Środa, 15 kwietnia 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, dywany perskie, fortepian, obrazy, powóz, kilkanaście tysięcy rulonów tapet.

Czwartek, 16 kwietnia 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe.

B. Poza halą sądową:

Wtorek, 14 kwietnia 1914 o godzinie 10 rano:

a) ul. Kopernika l. 3: kilkanaście tysięcy rulonów rozmaitych tapet;
b) o godzinie 9 rano ul. Gródecka l. 16 i ul. Bilińskich l. 46: kasa, maszyna do pisania, maszyna do szycia, prasa do kopiowania, urządzenia biura, motor, granit etc;
c) ul. Chorążczyzna l. 7: prasa, kaszty, szafki, lada, narzędzia rytownicze etc;
d) ul. Źródlana l. 8: krowy.

Środa, 15 kwietnia 1914 o godzinie 9 rano:

a) ul. 29 Listopada l. 47: automobil;
b) ul. Panieńska l. 19 i ul. Pod dębem l. 12: deski, warstaty stolarskie;
c) w c. k. sądzie powiatowym S. I. we Lwowie w Oddziele XXVIII. ul. Sądowa l. 7 o godzinie 10 rano: korale;
d) plac Maryacki l. 4: książki;

Czwartek, 16 kwietnia 1914 o godzinie 9 rano:

a) ul. Panieńska l. 8: dyle, deski;
b) o godzinie 10 rano ul. Leona Sayiehy l. 49: płyty, konie, wozy, urządzenia biura;
c) ul. Kopernika l. 10 i 12: różne wiktuały, urządzenie sklepowe, sprzęty domowe.

Sprzedać się mające rzeczy mogą być oglądane w sądowej Hali aukcyjnej oraz i a miejscu przed licytacyą.

Sądowa Hala aukcyjna c. k. Sądu powiatowego, Sekcya I.,

Lwów, dnia 9 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2515/13 (4) (6123 2—3)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Jakóba Góraka, gospodarza w Żołyni wsi, odbędzie się dnia 16-go kwietnia 1914 o godzinie 9·30 przed południem, w biurze Nr. 5, licytacya całej realności lwh. 111 ks. gr. Gwizdów.

Wartość szacunkowa 2722 kor.

Najniższa oferta wynosi 1814 kor. 66 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 9 marca 1914.

L. cz. E. 2607/13 (6) (6053 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya 5/12 części realności lwh. 1503 gm. Grzymałów wraz z przynależnościami składającemi się z 8 wierzb i ogrodzenia.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1250 kor., przynależności zaś na 22 kor.

Najniższa cena wynosi 848 kor. 01 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, 24 marca 1914.

L. cz. E. 5094/13 (10) (6102 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Horowitza w Krośnie zastąpionego przez adw. dra Awina w Sanoku odbędzie się dnia 24 kwietnia 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Sanoku licytacya:

a) 1/8 części realności lwh. 276 gminy Posada olchowska,

b) 1/4 części realności lwh. 224 tejże gminy,

c) 1/8 części realności lwh. 592 tejże gminy wraz z przynależytościami składającemi się wedle protokołu oszacowania z 22 października 1913 lcz. E. 5094/13 (2).

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) 1/8 części realności lwh. 276 Posada olchowska na kwotę 155 kor. 73 h., zaś z zastrzeżeniem dożywocia Agnieszki Zielińskiej na 137 kor. 73 h.,

ad b) 1/4 część realności lwh. 224 na kwotę 1327 kor. 23 h.,

ad c) 1/8 część lwh. 592 na kwotę 92 kor. 87 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) co do 1/8 części realności lwh. 276 kwotę 105 kor.,

ad b) co do 1/4 części lwh. 224 kwotę 664 kor., zaś

ad c) co do 1/8 części realności lwh. 592 kwotę 61 kor. 94 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 13 marca 1914.

L. cz. E. 2093/13 (15) (6050 1—3)

Dnia 7 maja 1914 o godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya:

a) całej realności lwh. 10,
b) całej realności lwh. 581,
c) 1/3 części realności lwh. 79,
d) połowy realności lwh. 624 gminy Nastawczyn.

Nieruchomości te oceniono:

ad a) na 400 kor.,
ad b) na 300 kor.,
ad c) na 550 kor.,
ad d) na 100 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 266 kor. 66 h.,
ad b) 200 kor.,
ad c) 275 kor.,
ad d) 66 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. E. 4888/13 (7) (5949 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Heleny z Giełdanowskich Olszewskiej we Lwowie, odbędzie się dnia 14 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., we Lwowie na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 555 gm. Zamarstynów, wraz z przynależnościami składającemi się z komórki, drzwi, okien, oparkanienia, siatki drucianej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 16.439 kor., przynależności zaś na 272 kor.

Najniższa cena wynosi 8219 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II. Oddział IV.

Lwów, dnia 13 stycznia 1914.

L. cz. E. 2543/13 (6113 1—3)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Nuchima Schaffla odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya 1/2 lwh. 1022 dom i ogród.

Wartość szacunkowa 164 kor.

Najniższa oferta 109 kor. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 12 marca 1914.

L. cz. E. 438/14 (3) (6120)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Izraela Hellmana odbędzie się dnia 24 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh. 878 ks. gr. gminy Krasna rola i łąka a stanowiące pgr. lk. 1182 i 1183.

Wartość szacunkowa 900 kor.

Najniższa oferta 600 kor.

Do realności lwh. 878 ks. gr. gm. Krasna nie należą żadne przynależności.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 4.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiat wy, Oddział I.
Kałusz, dnia 13 marca 1914.

L. cz. E. 3162/13 (6114 1—3)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności
Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa eskontowego w Busku, odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. II., na zasadzie za twierdzonych warunkó w licytacya następujących realności:
a) lwh. 96 ks. gr. Ubinie gospodarstwo wiejskie składające się z domu szopy, stajni, ogrodu, pola i łąki,
b) lwh. 105,
c) lwh. 448.
Wartość szacunkowa:
ad a) 909 kor.,
ad b) 3932 kor. 50 h.,
ad c) 16 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 606 kor.,
ad b) 2621 kor. 66 h.,
ad c) 10 kor. 66 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 18 marca 1914.

L. ćz. E. 6370/12 (13) (5956 1—3)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Natana Kannera w Rzeszowie strony egzekwującej, odbędzie się dnia 18 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 10 ks. gr. miasta Złoczowa, pb. 215/1 obszaru 274 m² z kamienicą dwupiętrową Nr. 19,
b) lwh. 2447 ks. gr. miasta Złoczowa, pb. 215/2 obszaru 267 m² z kamienicą dwupiętrową,
c) lwh. 602, 1845 i 2351 ks. gr. m. Złoczowa, pbud. 1806 obszaru 2 ar. 63 m², z domkiem parterowym Nr. 7, szopą i budynkiem gospodarczym, pgr. 2225/1 obszaru 727 m² i pgr. 2225/5 obszaru 365 m²,
d) lwh. 2348 ks gr. miasta Złoczowa, pgr. 2225 2 obszaru 6 ar. 7 m²,
e) lwh. 2349 ks. gr. miasta Złoczowa, pgr. 2225/2 obszaru 6 ar. 21 m²,
f) lwh. 2350 ks. gr. miasta Złoczowa, pgr. 2225/4 obszaru 638 m²,
g) połowy lwh. 1898 ks. gr. m. Złoczowa, pbud. 208/2, 208/3 obszaru 221 m², z jednopiętrową kamienicą.
Wartość szacunkowa:
ad a) 98.690 kor.,
ad b) 90.237 kor.,
ad c) 15 773 kor. 95 h.,
ad d) 3186 kor. 75 h.,
ad e) 3260 kor. 25 h.,
ad f) 3349 kor. 50 h.,
ad g) 18.837 kor. 50 h.
Najniższa oferta:
ad a) 49.345 kor.,
ad b) 45 118 kor. 50 h.,
ad c) 9235 kor. 62 h.,
ad d) 2124 kr. 56 h.,
ad e) 2173 kor. 50 h.,
ad f) 2233 kor.,
ad g) 9418 kor. 75 h.
Do realności lwh. 602 należy jako przynależność ogrodzenie ocenione na 74 koron 80 h.,
do realności lwh. 1845 drzewka, ocenione na 31 koron.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Tarnopol, dnia 21 marca 1914.

L. cz. E. 3766/13 (6107 1—3)
Edykt licytacyjny
Na żądanie Libscha Klettera odbędzie się dnia 26 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, w Bohorodczanach licytacya realności lwh 560 ks. gr. gm. Bohorodczany wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu i 4 drzew.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 14 388 kor. 05 h., przynależności zaś na 186 kor.
Najniższa cena wynosi 7287 kor.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, dnia 17 marca 1914.

L. cz. E. 2993/13 (6115 1—3)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Chany Schaffel zam. Schreiber, odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II., na zasadz e zatwierdzonych warunków licyacya realności 1/2 lwh. 2453 ks. gr. Busk, rola.
Wartość szacunkowa 484 kor. 10 h.
Najniższa oferta 322 kor. 74 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 11 marca 1914.

L. cz. E. 6478/13 (6) (6101 1—2)
Edykt licytacyjny.
Dnia 22 maja 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 235 gminy Odrzechowa wraz z przynależytościami, składającemi się i opisanemi w tus. protokole z 12 stycznia 1914 E. 6478/13 (2).
Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4813 kor. 36 h.
Najniższa cena wynosi 3208 kor. 96 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 20 marca 1914.

L. cz. E. 3186/13 (6040 1—2)
Edykt licytacyjny.
Dnia 25 maja 1914 o godz. 11 przed przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 odbędzie się licytacya:
a) realności obj. lwh. 537 gm. Zagórz,
b) połowy realności obj. lwh. 658 gm. Zagórz, wraz z przynależnościami składającemi się i opisanemi w protokole oszacowania z 26 czerwca 1913 E. 3106/13 (2).
Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 2400 kor.,
ad b) na 350 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 1600 kor.,
ad b 234 kor.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które zatwierdza z powyższemi zmianami i za które przyznaje się wierzycielce 16 kor. 80 h. i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 20 marca 1914.

L. cz. E. 128/14 (7) (6108)
Edykt licytacyjny.
Dnia 23 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 31, licytacya realności lwh. 212 gm. Brody.
Realność tę składającą się z pb. 343, stanowiącej dom i pgr. 80/1 ogród, położone przy ul. Szkolnej, oszacowano na 4000 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2000 kor.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie w biurze Nr. 29.
Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 19 marca 1914.

L. cz. E. 1283/13 (7) (6047)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Jana Matyi, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya:
a) 1/7 części realności lwh. 120 gm. Sitnica, składającej się z pgr. (cała realność) 6 morgów 538 s. kw., z wyłączeniem budynków gospodarczych,
b) 1/14 części realności lwh. 121 gm. Sitnica, składającej się z pgr. o obszarze 1 morga (cała realność).
Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a to:
ad a) na kwotę 1003 kor.,
ad b) na kwotę 44 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) kwotę 668 kor.,
ad b) kwotę 30 kor.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Biecz, dnia 20 marca 1914.

L. cz. E. 4739/12 (17) (6060)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Mosesa Landwehra w Kutach odbędzie się dnia 4 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2 Rynek, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności 1/4 cz. lwh. 65 ks. gr. Hryniawa, pgr. 993 8, 1085, 1086, 1087, 1088, 1091/3, 1092, 1093, 1101/3 i pb. 117.
Wartość szacunkowa 1429 kor. 6 h.
Najniższa oferta 952 kor. 70 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelaryi ts. Oddziału 2.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 17 marca 1914.

L. cz. E. 6959/12 (8) (6122)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Izaka Lechnera w Rożnie małym, odbędzie się dnia 8 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2 Rynek, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwb. 833 ks. gr. Tudiów, pbud. 396 i pg. 1086/2 i 1087/2.
Wartość szacunkowa 2262 kor. 50 h.
Najniższa oferta wynosi 1508 kor. 34 h.,
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Do realności lwh. 833 ks. gr. Tudiów należą następujące przynależności: drzewa owocowe, a to 6 orzechów, 3 grusze, 5 jabłoni, 4 czereśni i 56 śliw.
Koszta wierzyciela oznacza się na 6 kor. 90 h.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Oddziale kanc.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 27 marca 1914.

L. cz. E. 3582/13 (4) (6143)
Edykt licytacyjny.
Dnia 27 maja 1914 o godzinie 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1 gm. Chlebiczyn polny, Doci z Leszczuków Antoniuk własn. j. składającej się z roli i pbud. z zrębem spalonego budynku.
Wartość szacunkowa nieruchomości wystawionych na licytacyę ustala się na 268 kor. 60 h.
Najniższa cena wynosi 179 kor. 07 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.
Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 31 marca 1914.

L. cz. E. 211/14 (6133)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Mosesa Majusa w Rudkach odbędzie się dnia 15 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 334 gminy Rudki, składającej się z pbud 219 i pgr 237.
Wartość szacunkowa 3814 kor. 60 h.
Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2543 kor. 06 h.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 6 tut. sądu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rudki, dnia 27 marca 1914.

L. cz. E. 4050/13 (14) (6058)
Edykt relicytacyjny.
Na wniosek Barbary Jarenkiewicz w Jarosławiu i kupieckiego Towarzystwa handlowego Merkur w Przeworsku, odbędzie się dnia 12 maja 1914 o godz. 9·30 przed południem w biurze Nr. 29, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya następujących realności:
a) lwh. 253 ks. gr. Jarosław, realność wiejska,
b) lwh. 3540 ks. gr. Jarosław, realność wiejska.
Wartość szacunkowa:
ad a) 2200 kor.,
ad b) 660 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 1466 kor. 68 h.,
ad b) 440 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 30 marca 1914.

L. cz. E. 2016/13 (6) (6106)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Baligrodzie, zastąpionego przez adw. dr. Rattlera w Baligrodzie, odbędzie się dnia 19 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 234 ks. gr. Smerek,
a) bud. gosp. i grunta,
b) budynki.
Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 13.706 kor,
ad b) 6000 kor.

Najniższa oferta 9137 kor. 34 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznanie terminu licytacyjnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 26 marca 1914.

L. cz. E. 4809/13 (7) (6138)
Edykt.
Dnia 13 maja 1914 o godzinie 8·45 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya:
a) realności obj. lwh. 990 gm. Zabłotów.
b) realności obj. lwh. 1321 gm. Zabłotów,
c) realności obj. lwh. 2222 gm. Zabłotów, Zofii Morowskiej własnej, składającej się ad a) i c) z roli, ad b) z roli i chaty.
Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się:
ad a) na 841 kor. 60 h.,
ad b) na 374 kor. 20 h.,
ad c) na 275 kor. 60 h.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 561 kor. 07 h.,
ad b) 249 kor. 53 h.,
ad c) 183 kor. 73 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przeglądnąć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 16 marca 1914.

L cz. E. XVII. 4988/12 (6146 1—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Anny albo Chany z Hirtów Rzędowskiej, zastąpionej przez adw. dr. Adolfa Menkesa we Lwowie, odbędzie się dnia 19 go maja 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. XII., licytacya:
a) realności pod lk. 9³/₄ lwh. 688 Dz. III. ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej przy ul. Panieńskiej l. 6,
b) realności bez liczby konskrypcyjnej lwh. 984 Dz. III. ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej przy ul. Panieńskiej, wraz z przynależnościami.
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
realności ad a) na 59.558 kor. 60 h.,
realności ad b) na 25 360 kor. 50 h.,
przynależności zaś na 38 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 29 779 kor. 30 h.,
ad b) 12 680 kor. 25 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVII.
Lwów, dnia 5 marca 1914.

L. cz. E. 3434/13 (6112 1—3)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa eskontowego i kredytowego w Glinianach odbędzie się dnia 6 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. II., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) 1/4 lwh. 516 ks. gr. Ubinie,
b) 1/2 lwh. 518 ks. gr. Ubinie, gospodarstwo wiejskie, składające się z chałupy, stodoły, stajni, ogrodu i łąki.
Wartość szacunkowa:
ad a) 1133 kor.,
ad b) 565 kor. 50 hal.
Najniższa oferta:
ad a) 748 kor. 60 hal.,
ad b) 377 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 13 marca 1914.

L. cz. E. 162/13 (7) (6118 1—3)
Edykt licytacyjny.
Dnia 30 kwietnia 1914 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya realności lwh. 758 gm. Grzymałów, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewostanu, młynka krupiarskiego i 2 młynków do wiania krup.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona razem z przynależytościami na 1026 kor. 50 hal.
Najniższa cena wynosi 513 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymałów, dnia 26 marca 1914.

L. cz. E. 5646/13 (7) (6100 1—2)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Karola Łępkowskiego, zastąpionego przez adw. dr. Bendla w Sanoku, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya 7/48 części realności obj. lwh. 124 ks. gr. gm. miasta Sanoka, wraz z przynależnościami, opisanemi i ocenionemi w tus. protokole z 30 grudnia 1913 E. 5646/13/4.
Nieruchomości powyższej części wystawione na licytacyę są ocenione na 2150 kor. 68 hal.
Najniższa cena wynosi 1075 kor. 34 hal., poniżej tej ceny przedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 28 lutego 1914.

L. cz. E. 2218/13 (9) (6039 1—2)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Iwana Kołodzieja po Stefanie, rolnika w Dudyńcach, zastąpionego przez adw. dr. Ornsteina w Sanoku, odbędzie się dnia 15 maja 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, licytacya połowy realności obj. lwh. 41 ks. gr. gm. Dudyńce wraz z przynależnościami, opisanemi i ocenionemi protokołem z 15 listopada 1913 E. 2218/13/6.
Nieruchomość powyższej realności w połowie wystawionej na licytacyę jest oceniona na 1003 kor. 62 hal., zaś połowa budynku na niej znajdującego się na kwotę 500 kor.
Najniższa cena wynosi 1004 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 12 marca 1914.

L. cz. E. 3317/13 (6061)
Edykt licytacyjny.
Dnia 28 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 19 w tutejszym sądzie licytacya:
1. 1/4 części realności lwh. 151 gminy Krowica hołodowska,
2. 1/4 części realności lwh. 715 gminy Krowica hołodowska,
1. 1/4 części realności lwh. 157 gminy Krowica sama.
Do realności lwh. 151 ks. gr. Krowica gołodowska należą następujące budynki: dom mieszkalny, stodoła i drewutnia, wszystko z drzewa zbudowane, słomą kryte.
Wartość wyżej wymienionych nieruchomości oceniono:
ad 1. — 881 kor. 50 hal.,
ad 2. — 112 kor. 50 hal.,
ad 3. — 125 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:
ad 1. — 661 kor.,
ad 2 — 75 kor.,
ad 3. — 83 kor. 32 hal.
Wartość budynków oszacowano na 286 koron.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 21.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 24 marca 1914.

L. cz. E. 2917/13 (3) (6137)
Edykt.
Dnia 6 maja 1914 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 752 gm. Oleszków Dmytra Samotnika Michała własnej, składającej się z gospodarstwa wiejskiego.
Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 1642 kor. 92 hal.
Najniższa cena wynosi 1095 kor. 28 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 11 marca 1914.

L. cz. E. 976/13 (6) (6117 1—3)
Edykt.
Dnia 15 maja 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 1216 ks. gr. gminy Nienadowa objętej, dłużnika Mateusza Pilch własnej, ocenionej na 6150 kor. 80 hal.
Najniższa cena kupna sprzedać się mającej nieruchomości wynosi 4100 kor.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które jako odpowiadające wymogom ustawowym równocześnie się zatwierdza, oraz kompletne akta odnoszące się do sprzedać się mającej cząstki nieruchomości może każdy przeglądnąć w godzinach w tutejszym sądzie w biurze Nr. 2 na parterze.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 23 marca 1914.

L. cz. E. 3872/12 (7) (6103)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Związku kredytowego w Gołogórach odbędzie się dnia 1 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 11, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh 832 ks gr. Gołogóry, pb. 147/2 obszaru 4 a. 6 m.², pgrt. 14 ogród obszaru 11 a. 65 m², dom mieszkalny murowany blachą kryty, stodoła i drewutnia dachówką kryta.
Wartość szacunkowa 18 540 kor.
Najniższa oferta 9550 kor.
Do realności lwh. 832 ks. gr. Gołogóry należą następujące przynależności: ogrodzenie, 10 sztuk jabłoni, oszacowane na 560 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 14 marca 1914.

L. cz. E. 1608/13 (3) (6062 1—2)
Strona zobowiązana: Jan Ucherek i Józefa Majerko.
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Krakowskiego Banku kredytowego przez adw. dr. Dziubczyńskiego w Krakowie odbędzie się dnia 26 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 9, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 21 ks. gr. Maków, 10/14 i 1/14 = 11/14,
b) lwh. 42 ks. gr. Maków, 10/14 i 1/14 = 11/14,
c) lwh. 43 ks. gr. Maków, 3/14 i 1/14 = 4/14,
d) lwh. 812 ks. gr. Maków, 3/7 i 1/7 = 4/7,
e) lwh. 1002 ks. gr. Maków, 10/14 i 1/14 = 11/14,
f) lwh. 1202 ks. gr. Maków, 2/8,
g) lwh. 1277 ks. gr. Maków, 10/14 i 1/14 = 11/14,
h) lwh. 1333 ks. gr. Maków, 10/14 i 1/14 = 11/14,
i) lwh. 1368 ks. gr. Maków, 10/14 i 1/14 = 11/14,
j) lwh. 1508 ks. gr. Maków, 6/28 i 2/28 = 6/28.
Wartość szacunkowa:
ad a) 60 kor. 6 hal.,
ad b) 11.617 kor. 10 hal.,
ad c) 299 kor. 44 hal.,
ad d) 1087 kor. 8 hal.,
ad e) 1145 kor. 55 hal.,
ad f) 39 kor. 80 hal.,
ad g) 133 kor. 54 hal.,
ad h) 11 095 kor. 70 hal.,
ad i) 2589 kor. 95 hal.,
ad j) 343 kor. 76 hal.
Najniższa oferta:
ad a) 40 kor. 4 hal.,
ad b) 7744 kor. 66 hal.,
ad c) 194 kor. 88 hal.,
ad d) 724 kor. 72 hal.,
ad e) 763 kor. 70 hal.,
ad f) 26 kor. 47 hal.,
ad g) 89 kor. 2 hal.,
ad h) 7397 kor. 14 hal.,
ad i) 1726 kor. 62 hal.,
ad j) 229 kor. 16 hal.
Do realności lwh. 1002 i 1333 ks. gr. Maków należą następujące przynależności: krowa czerwono-biała, brona o 16 skrzydłach i jeden pług, łącznie oszacowane na 185 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 9.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Maków, dnia 2 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1808/13 (6) (6105)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Herscha Feldera, kupca w Baligrodzie, odbędzie się dnia 12 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 203 ks. gr. Bukowiec (gospodarstwo włościańskie).
Wartość szacunkowa 7520 kor.
Najniższa oferta 5013 kor. 32 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 28 lutego 1914.

L. cz. E. XI. 6045/13 (13) (1802 1—3)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Zborowie, odbędzie się dnia 22 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności: lwh. 733 ks. gr. Mszaniec 3/4 części pgr. 2607/2 i 2610/2 obszaru 42 morgów.
Wartość szacunkowa 9562 kor. 50 h.
Najniższa oferta 6375 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. XI.
Tarnopol, dna 14 marca 1914.

L. cz. E. III. 5241/13 (9) (6046)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Tarnopolskiego Towarzystwa dyskontowego, odbędzie się dnia 14 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 652 ks. gr. Łozowa pbud. 108 wraz z budynkami i parc. gr. 64,
b) lwh. 652 ks. gr. Łozowa pgr. 5 3 i 63,
c) lwh. 652 ks. gr. Łozowa pgr. 705 i 706,
d) lwh. 652 ks. gr. Łozowa pgr. 1279/2,
e) lwh. 652 ks. gr. Łozowa pgr. 897/2 i 868/3,
f) lwh. 69 ks. gr. Łozowa pgr. lkat. 1384/5,
g) lwh. 875 ks. gr. Łozowa pgr. lkat. 1384/5,
h) lwh. 512 ks. gr. Łozowa pgr. lkat. 177/3 i 178/3.
Wartość szacunkowa:
ad a) 1613 kor. 60 h.,
ad b) 192 kor. 80 h.,
ad c) 2356 kor. 26 h.,
ad d) 1506 kor. 29 h.,
ad e) 1864 kor. 66 h.,
ad f) 200 kor.,
ad g) 514 kor.,
ad h) 67 kor. 50 h.
Najniższa oferta:
ad a) 1075 kor. 32 h.,
ad b) 128 kor. 52 h.,
ad c) 1570 kor. 84 h.,
ad d) 1004 kor. 18 h.,
ad e) 1243 kor. 10 h.,
ad f) 133 kor. 32 h.,
ad g) 342 kor. 66 h.,
ad h) 22 kor. 50 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. sąd powiatowy w Tarnopolu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularyjny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tus. w biurze Nr. 27.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 12 marca 1914.

L. cz. E. 2294/13 (5) (6104)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Lisku zastąpionego przez gen. pełnomocnika adw. dra Wiłoszyńskiego w Lisku, odbędzie się dnia 12 maja 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:
lwh. 31 ks. gr. Liszna gospodarstwo wiejskie.
Wartość szacunkowa 10.607 kor.
Najniższa oferta 7071 kor. 34 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 19 marca 1913.

L. cz. E. 1610/13 (5) (6131)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Kasy oszczędności miasta Rzeszowa odbędzie się dnia 16 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. III., na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:
lwh. 85 ks. gr. Sietesz składającej się z parc. gr. lk. 1362 rola, 1354/2 łąka i 1361/1 rola o obszarze 78 arów 96 m.².
Cena szacunkowa 2195 kor.
Najniższa oferta 1463 kor. 32 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Urząd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przeworsk, dnia 29 grudnia 1913.

L. cz. E. 106/12 (17) (6145)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Herscha Fränkla i tow. odbędzie się dnia 15 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. II., licytacya następujących realności:
a) 1/2 lwh. 86 ks. gr. gm. Krechów zob. Anny Czubka własnych,
b) 1/2 lwh. 108 ks. gr. gm. Krechów,
c) 1/2 lwh. 109 ks. gr. gm. Krechów,
d) 1/10 lwh. 126 ks. gr. gm. Krechów,
e) 1/2 lwh. 125 gm. Krechów w gruntach — w budynkach.
Wartość szacunkowa:
ad a) 350 kor.,
ad b) 140 kor.,
ad c) 150 kor.,
ad d) 5 kor.,
ad e) 75 kor. i 225 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 233 kor. 33 h.,
ad b) 93 kor. 33 h.,
ad c) 100 kor.,
ad d) 3 kor. 33 h.,
ad e) 200 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 20 marca 1914.

L. cz. E. 141/14 (4) (6052)
Edykt licytacyjny.
Dnia 19 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie w biurze 10, licytacya 1/2 połowy realności lwh. 303 gm. Dobczyce objętej, niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Możdżenia własnej, 2 5 cz. lwh. 475 i 2 5 cz. lwh. 1793 gm. Dobczyce objętych innych właścicieli własnych.
Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione:
a) lwh. 303 na kwotę 800 kor.,
b) lwh. 475 na kwotę 403 kor. 46 h.,
c) lwh. 1793 na kwotę 32 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 533 kor. 36 h.,
ad b) 268 kor. 96 h.,
ad c) 21 kor. 32 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Dobczyce, dnia 11 marca 1914.

L. cz. E. 2058/13 (6179)
Edykt licytacyjny.
Dnia 16 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 97 gminy Janowice, składającej się z domu lichego i około 5 morgów gruntu.
Nieruchomości są ocenione na 4692 kor.
Najniższa cena wynosi 3480 kor.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Biała, dnia 28 lutego 1914.

L. cz. E. 1987/13 (6178)
Edykt licytacyjny.
Dnia 15 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności lwh. 87 i 223 gminy Mikuszowice i lwh. 464 gminy Wilkowice, składających się z około 2 morgów roli i domu
Nieruchomości są ocenione na 5038 kor.
Najniższa cena wynosi 3360 kor.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Biała, dnia 20 lutego 1914.

L. cz. E. VIII. 6364/13 (24) (6168)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Kopla i Elki Grünwaldów w Krakowie odbędzie się dnia 12 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 14, parter, przymusowa licytacya realności lwh. 242 ks. gr. gm. kat. Kraków, Wesoła Dz. VI. bez przynależności.
Wartość szacunkowa 92.000 kor.
Najniższa oferta 46.000 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział VIII.
Kraków, dnia 19 marca 1914.

L. cz. E. 3898 13 (4) (6087)
E d y k t.
Dnia 27 maja 1914 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 527 gm. Trójca Anny z Kikierczuków Towstiuk własnej, składającej się z chaty z ogrodem.
Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 960 kor.
Najniższa cena wynosi 640 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 27 marca 1914.

L. cz. E. 4119 13 (6) (6144)
E d y k t.
Dnia 27 maja 1914 o godz. 10 15 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 841 gm. Trójca Mikołaja Makowijczuka Jurka własnej, składającej się z domu ze szopą i ogrodem.
Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 326 kor. 40 h.
Najniższa cena wynosi 217 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.
Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 31 marca 1914.

L. cz. E. III. 5507/13 (6043)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Bernarda Leiba odbędzie się dnia 18 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności 2/8 z 1/2 16/48 2/48 lwh. 758 ks. gr. Tarnopol, pbd. 182/1 na niej dom jednopiętrowy obciążony służebnością używania ściany, wpuszczania belków, trawersów i t. p. wartości 600 kor.
Wartość szacunkowa w uwzględnieniu służebności 17 246 kor. 20 h.
Najniższa oferta 8623 kor. 10 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
Warunki licytacyjne oraz odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienie i t. d) może każdy mający chęć kupienia przeglądać w godzinach urzędowych w Oddziale kanc. biuro Nr. 27.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytajnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 8 marca 1914.

L. cz. E. III. 6707/13 (6) (6044)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Związku Samopomocy handlowej i kredytowej w Tarnopolu, odbędzie się dnia 11 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 89 ks. gr. Berezowica wielka, pgr. lk. 1732 rola, pgr. lk. 2031 rola,
b) lwh. 522 ks. gr. Berezowica wielka, pgr. lk. 1436 rola,
c) lwh. 1951 ks. gr. Berezowica wielka, pgr. lk. 1838/1 rola.
Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 1300 krr.,
ad b) 800 kor,
ad c) 450 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 866 kor. 67 h.,
ad b) 533 kor. 33 h.,
ad c) 300 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. sąd powiatowy w Tarnopolu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddz. kanc.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Tarnopol, dnia 13 marca 1914

G. Zl. E. 2871/13 (15) (6204)
Versteigerungsedikt und Aufforderung zur Anmeldung.
Auf Antrag der Firma Georg Schicht A. G. in Aussig findet am 16 April 1914 vorm. 10 Uhr bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. III. auf Grund der genehmigten Bedingungen die Versteigerung der Liegenschaften statt:
Ein.-Zahl 227 Grundbuch Kańczuga. Diese Realität besteht aus nachstehenden Bauparcelen lk. 162/1, 162/2, 163 Grundp. 184 Garten. Auf. Baup. lk. 162/1 steht ein Holzhaus und Holzkammer.
Schätzwert 6264 K.
Geringstes Gebot 3132 K.
Zur Liegenschaft Grundbuch Kańczuga Einzl. Z. 227 gehört folgendes Zubehör: Wohnhaus und Holzkammer im Schätzwerte von 3900 K.
Unter dem geringsten Gebote findet ein Verkauf nicht statt.
K. k. Berizksgericht, Abt. III.
Przeworsk, am 12 Februar 1914.

L. cz E. 3587/13 (3) (6086)
Edykt licytacyjny.
Dnia 20 maja 1914 o godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej podpisanym w biurze Nr. 19, licytacya realności obj. lwh. 82 gm Trościaniec, Katarzyny Semoroniuk własnej, składającej się z domu z budynkami gospodarczymi i ogrodem.
Wartość nieruchomości wystawionej na licyta ustala się na 1696 kor. 73 h.
Najniższa cena wynosi 1131 kor. 15 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 26 marca 1914.

L. cz. E. 6014/13 (4) (6139)
E d y k t.
Dnia 13 maja 1914 o godzinie 8·15 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biuze Nr 19 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1198 gm. Trójca Hnota Morczuka Ilko własnej, składającej się z chaty z ogrodem.
Wartość nieruchomości wystawionej na licytację ustala się na 964 kor.
Najniższa cena wynosi 642 kor. 67 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 16 marca 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 77/14 (6181)

E d y k t.

Przeciw Janowi Czechowi, niewiadomemu z miejsca pobytu, wnieśli do c. k. sądu powiatowego w Bieczu Jan i Maryanna Walc pozew o 40 kor., 60 kor. i 130 kor.

Wskutek pozwu wyznaczono ustną rozprawę na 15 kwietnia 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jana Czecha ustanawia się p. Tadeusza Cukrowicza, adw. w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Biecz, dnia 30 marca 1914.

L. cz. Cw. 3116/13 (5940)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Murysowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Mechla Eiglera pozew o wydanie nakazu zapłaty.

Na podstawie pozwu wydany nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Michała Murysa ustanawia się p. dr. Filipa Finsterbuscha w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sambor, dnia 24 lutego 1914.

L. XVII. 3322/70.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 4. do 11 kwietnia 1914.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Kolbuszowa	Krzątka (3 zagr.);
	Kraków	Bieńczyce gm. i ob. dw. (19 zagr.);
	Tarnobrzeg	Dzików ob. dw. (3 zagr.);
	Lwów Miasto	Dzielnica III. (1 zagr.);
Wąglik	Cieszanów	Nowe Sioło (4 zagr.);
	Horodenka	Czortowiec (1 zagr.);
	Husiatyn	Mszaniec ob. dw. (1 zagr.);
	Kałusz	Hołyń (1 zagr.);
	Lwów	Popielany (1 zagr.);
	Myślenice	Głogoczów (1 zagr.);
	Radziechów	Toporów (1 zagr.);
	Stanisławów	Bryń (1 zagr.), Wiktorów (1 zagr.);
	Żydaczów	Żydaczów (1 zagr.);
Szelestnica	Brzesko	Złota (1 zagr.);
	Jasło	Czermna (1 zagr.);
	Turka	Komarniki (1 zagr.);
Nosacizna	Sokal	Hatowice ob. dw. (1 zagr.), Worochta ob. dw. (1 zagr.);
	Kraków Miasto	Dzielnica VIII. (1 zagr.);
Otręt u koni	Brzozów	Łubno (1 zagr.);
Świerżb u koni	Bóbrka	Budków (1 zagr.), Chodorów (3 zagr.), Chlebowice Wielkie (1 zagr.), Horodyszcze Królewskie (1 zagr.), Siedliska ob. dw. (1 zagr.);
	Borszczów	Cygany ob. dw. (1 zagr.);
	Brzeżany	Brzeżany gm. i ob. dw. (2 zagr.), Glinna ob. dw. (1 zagr.), Łapszyn (1 zagr.), Płotycza (3 zagr.), Słobódka (1 zagr.), Wierzbów ob. dw. (1 zagr.);
	Brzozów	Dydnia (2 zagr.), Dynów (1 zagr.);
	Buczacz	Soroki (3 zagr.);
	Chrzanów	Niegoszowice (1 zagr.);
	Czortków	Rosochacz (2 zagr.);
	Drohobycz	Hruszów (9 zagr.), Krynica (9 zagr.), Medenice (1 zagr.), Modrycz (3 zagr.), Nahujowice (5 zagr.), Opary (1 zagr.), Rychcice (2 zagr.), Wacowice (5 zagr.);
	Gródek Jagielloński	Zawidowice ob. dw. (1 zagr.), Żorniska ob. dw. (1 zagr.);
	Horodenka	Czernelica (10 zagr.), Probabin ob. dw. (1 zagr.), Siekierczyn ob. dw. (1 zagr.), Strzylcze ob. dw. (1 zagr.);
	Husiatyn	Tłusteńkie ob. dw. (1 zagr.);
	Jarosław	Leżachów (1 zagr.), Radymno (1 zagr.), Wysocko (1 zagr.);
	Kałusz	Dołpotów ob. dw. (1 zagr.), Kałusz (3 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Sokołów (1 zagr.);
	Lwów	Tołszczów (1 zagr.), Zuchorzyce ob. dw. (1 zagr.);
	Mościska	Balice (1 zagr.);
	Nadwórna	Hawryłówka (1 zagr.), Strymba (1 zagr.), Wołosów (1 zagr.);
	Peczeniżyn	Peczeniżyn (1 zagr.);
	Podhajce	Horożanka (1 zagr.), Litwinów (3 zagr.), Rakowiec (1 zagr.), Rosochowaciec ob. dw. (2 zagr.), Zastawcze ob. dw. (1 zagr.);
	Przemyślany	Hanaczówka ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Bołszowce (1 zagr.), Bouszów (4 zagr.), Bursztyn (2 zagr.), Czahrów (1 zagr.), Jabłonów (2 zagr.), Konkolniki (1 zagr.), Sarnki Górne (3 zagr.), Sarnki Srednie (3 zagr.), Słoboda Konkolnicka (4 zagr.), Wasiuczyn ob. dw. (1 zagr.);
	Sambor	Bilinka Mała ob. dw. (1 zagr.), Radłowice ob dw. (2 zagr.);
	Stanisławów	Chryplin (2 zagr.), Dubowce (1 zagr.), Kończaki Stare (1 zagr.), Kozina (1 zagr.), Krechowce gm. i ob. dw. (5 zagr.), Meducha gm. i ob. dw. (8 zagr.), Międzyhorce (1 zagr.), Tustań (4 zagr.);
	Stryj	Chromohorb (4 zagr.), Lubieńce (3 zagr.), Łany Sokołowskie (7 zagr.);
	Tarnopol	Jankowce ob. dw. (1 zagr.), Proszowa ob. dw. (1 zagr.);
	Tłumacz	Gruszka ob. dw. (1 zagr.), Zakrzewce (2 zagr.);
	Trembowla	Brykula Nowa ob. dw. (1 zagr.), Darachów (1 zagr.), Tiutków (4 zagr.);
	Turka	Chaszów (1 zagr.), Komarniki (3 zagr.), Łomna (3 zagr.);
	Zaleszczyki	Nyrków (15 zagr.);
	Żydaczów	Brzezina (1 zagr.);
	Lwów miasto	Dzielnica I. (1 zagr.);
Wścieklizna	Bóbrka	Bóbrka (1 zagr.);
	Drohobycz	Drohobycz (1 zagr.);
	Horodenka	Woronów ob. dw. (1 zagr.);
	Kołomyja	Piadyki (1 zagr.);
	Limanowa	Dobra (1 zagr.);
	Myślenice	Myślenice (1 zagr.);
	Nisko	Bukowina (1 zagr.), Bieliny (1 zagr.);
	Peczeniżyn	Utoropy (1 zagr.);
	Podgórze	Skawina;
	Sanok	Besko (1 zagr.);
	Skałat	Skałat (1 zagr.);
	Sokal	Łubów (1 zagr.);
	Stryj	Stryj (1 zagr.);
	Wadowice	Jaśkowice (1 zagr.);
	Wieliczka	Siepraw (5 zagr.), Szczygłów, Wieliczka (1 zagr.);
	Żółkiew	Majdan;
	Kraków Miasto	Dzielnica XI. (1 zagr.);
Pomór świń	Kamionka Strumiłowa	Derewlany ob. dw. (1 zagr.);
	Kraków	Pleszów (1 zagr.);
	Śniatyn	Krasnostawce (1 zagr.);
	Sokal	Krystynopol (1 zagr.), Sokal (1 zagr.);
	Tarnopol	Czerniełów Mazowiecki ob. dw. (1 zagr.);
	Żółkiew	Smereków (1 zagr.);
Różyca świń	Bóbrka	Bryńce Zagórne (1 zagr.);
	Brzesko	Sterkowiec (1 zagr.), Zaborów (1 (zagr.);
	Myślenice	Sułkowice (1 zagr.), Stróża (1 zagr.);
	Przemyśl	Szechynie (1 zagr.);
	Radziechów	Trójca (1 zagr.);
Cholera drobiu	Mościska	Krukienice (2 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11. kwietnia 1914.

L. VII. a 2926 (6018)

O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z dnia 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Zygmunt Jakób Łukaszewicz, zatrudniony jako adjunkt w aptece Stanisława Bursy w Kosowie, wniósł dnia 25 marca 1914 do c. k. Namiestnictwa podanie o koncesyę na nową aptekę publiczną w Skolem w rynku.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Przedstawień później wniesionych nie będzie się uwzględniać.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 kwietnia 1914.

L. cz. C. H. 161/14 (1) (6077)

E d y k t.

Przeciw Ewie z Wiąćków Głodowej z Raniżowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Izydora Wiącka pozew o 950 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 15 kwietnia 1914, o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się Franciszka Puzia, wójta w Raniżowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 30 kwietnia 1914.

L. VII. a. 2861 (6019)

O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Stanisław August Karwacki, dzierżawca apteki w Strusowie, wniósł dnia 23 marca 1914 do c. k. Namiestnictwa podanie o koncesyę na nową aptekę publiczną w Przecławiu.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Przedstawień później wniesionych nie będzie się uwzględniać.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 kwietnia 1914.

L. cz. C. I. 218/14 (6084)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Ignacemu Hengerowi synowi Jana i Rozalii, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez Jancia Ertha pozew o 548 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 22 kwietnia 1914. o godz. 9 przed południem, sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. dr. Sochockiego, adwokata w Turce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Turka, dnia 27 marca 1914.

L. cz. C. I. 128/14 (1) (6079)

E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Janie Nyczu z Koniowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starejsoli przez Wojciecha Bobera i Jakóba Kwolika pozew o 415 kor. 17 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 15 kwietnia

1914, o godz. 10 przed południem, w tut. sądzie, w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy ustanawia się p. Artura Tyszeckiego, substytuta c. k. notaryusza w Starejsoli kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo. dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Starasól, dnia 28 marca 1914.

L. cz. Cw. 552/14 (2) (5720)

E d y k t.

Przeciw Ludwikowi Bieńkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Zygmunta Urbaniego w Rzeszowie pozew o zapłatę sumy wekslowej 3510 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego Ludwika Bieńkowskiego ustanawia się p. dr. Peszkowskiego, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ludwika Bieńkowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 17 lutego 1914.

L. cz. Cw. 341/14 (6) (5808)

E d y k t.

Przeciw Maryanowi Tyszkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez protok. firmę Lwowskie biuro handlowe Z. Majewski we Lwowie pozew o 354 kor. 36 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Bleichera, adwokata w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Czortków, dnia 12 marca 1914.

L. cz. Cw. 947/14 (1) (5824)

E d y k t.

Przeciw Semenowi Carukowi z Sabinówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Złoczowie przez Kasę zaliczkową w Witkowie nowym, stow. zarej. z ogr. por. pozew o 1500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Semena Caruka ustanawia się p. adwokata dr. Rubczyńskiego w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Semena Caruka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 18 marca 1914.

L. cz. Cg. I. 177/14 (1) (6028)

E d y k t.

Przeciw Zallelowi Wolf z Synowódzka wyżnego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Chaima Adlersberga pozew o 18.000 kor.

Celem strzeżenia praw Zallela Wolfa ustanawia się p. dr. Schindlera, adwokata w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Zallela Wolfa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stryj, dnia 2 kwietnia 1914.

L. cz. C. I. 315/13 (2) (5985 3—3)

E d y k t.

Przeciw Pawłowi Wołoszeckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Pawła Modnego pozew o 700 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 8 maja 1914, o godz. 8 rano, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Jakóba Klara, adw. kraj. w Nowemsiole, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowesioło, dnia 28 marca 1914.

L. cz. C. 95/14 (5983 3—3)

E d y k t.

Przeciw Iwanowi Ruczyńskiemu i Wasylowi Ruczyńskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Józefa Wolkenberga pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 8 maja 1914, o godz. 8 rano, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się p. dr. Jakóba Klara, adw. kraj. w Nowemsiole, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowesioło, dnia 28 marca 1914.

L. cz. C. 86/14 (5982 3—3)

E d y k t.

Przeciw Iwanowi Iwaniukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Szymona Lemera pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 8 maja 1914, o godz. 8 rano, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Jakóba Klara, adw. kraj. w Nowemsiole, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowesioło, dnia 28 marca 1914.

L. 434 14 (5923 3—3)

E d y k t.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie, wzywa wszystkich, którym po myśli § 25 ust. not. przysługiwałyby pretensye odszkodowawcze do kaucyi notaryalnej c. k. notaryusza ś. p. Władysława Dolaisa, z tytułu bądź to jego, bądź też jego substytutów urzędowania ostatnio w Tłumaczu, a poprzednio w Jordanowie, ażeby pretensye te w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszej Izbie tem pewniej zgłosili, ileże w razie przeciwnym bez względu na ich roszczenia udzieli Izba swego zezwolenia na dewinkulacyę tej kaucyi i zwrot jej wraz z dokumentami kaucyjnymi do rąk osoby ku temu uprawnionej.

C. k. Izba nolaryalna.

We Lwowie, dnia 28 lutego 1914.

L. cz. C. 143/14 (2) (5984 3—3

E d y k t.

Przeciw Kornijowi Mazij, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zosta do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Damiana Mazija pozew o 536 kor. 20 hal

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 8 maja 1914, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Jakóba Klara, adwokata kra w Nowemsiole, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego kosz i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika ni zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowesioło, dnia 3 kwietnia 1914.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{42}}$, 6^{22}□), 7^{25}, **8^{45}**, 9^{55}, 1^{10}*), **1^{25}**, **2^{20}**§), 5^{30}, $7^{\underline{51}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{40}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 7^{15}, 11^{25}, **1^{47}**§), **2^{15}**, 5^{25}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{43}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{07}}$**, 5^{23}††), $5^{\underline{43}}$*), 7^{40}, 10^{28}†), **1^{45}**, 5^{35}, **$6^{\underline{31}}$**, $9^{\underline{26}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{20}, 9^{00}, 11^{40}, $6^{\underline{20}}$, $11^{\underline{00}}$, $11^{\underline{42}}$§)

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{45}, **9^{55}**, 1^{48}, $8^{\underline{30}}$

Że Sokala: 7^{05}, 1^{00}, $7^{\underline{38}}$

Z Jaworowa: 8^{04}, 4^{20}

Z Pedhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 9^{50}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze":

Z Podwołoczysk: 6^{56}, 11^{05}, **1^{33}***), **1^{58}**, 5^{06}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 9^{31}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków":

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $3^{\underline{03}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{35}}$, **8^{25}**, 8^{32}, 1^{26}†), **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{40}*), 5^{50}, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 6^{08}, 10^{40}, **2^{00}**, **2^{45}**§), 2^{55}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{15}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{45}}$**, 6^{10}, **9^{10}**, 10^{03}, **2^{30}**, 3^{12}*), $5^{\underline{52}}$†), $7^{\underline{50}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 7^{25}, 10^{02}§), 1^{50}, $6^{\underline{50}}$, $8^{\underline{15}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{52}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{50}, 2^{35}, $7^{\underline{50}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, $6^{\underline{31}}$

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}

Do Stojanowa: 8^{05}, $6^{\underline{00}}$

z dworca „Lwów-Podzamcze":

Do Podwołoczysk: 6^{23}, 11^{00}, **2^{14}**, **2^{58}***), 3^{12}†), $9^{\underline{02}}$, $11^{\underline{33}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{34}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 8^{22}, $6^{\underline{17}}$.

z dworca „Lwów-Łyczaków":

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{53}*), 5^{36}, $7^{\underline{45}}$*), $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

P o c i ą g i l o k a l n e.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie $6^{\underline{55}}$

codziennie: od 1 maja do 30 września $7^{\underline{26}}$

od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{37}, 11^{00}, 3^{41}, 5^{15}, $9^{\underline{30}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 3^{41}, $9^{\underline{30}}$

od 1 czerwca do 31 sierpnia $1^{\underline{54}}$

Z Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września $9^{\underline{11}}$

od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{25}.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia $10^{\underline{10}}$.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat od 11 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{00}

codziennie: od 1 maja do 30 września 4^{21}

od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{24}, 10^{05}, 2^{25}, $6^{\underline{15}}$, $8^{\underline{35}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 2^{25}, $8^{\underline{35}}$

od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{47}

Do Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 3^{03}

od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{15}.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 1^{11}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $2^{\underline{25}}$

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczór do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 170/FWD (1) (6092)

Rozpisanie ofert

na dostawę około 50 sztuk płacht nieprzemakalnych do przykrycia ładunków wagonowych.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych rozpisuje publiczną licytacyę na dostawę około 50 sztuk płacht nieprzemakalnych do przykrycia ładunków wozowych (Wagendeckplachen na czas od 1 czerwca 1914 do 31 maja 1916.

Bliższe warunki zawarte są w formularzach ofertowych, które w tejże Dyrekcyi za zgłoszeniem będą wydawane i li tylko do wniesienia ofert mogą być użyte.

Po ostemplowaniu każdego arkusza marką stemplową na 1 koronę należy ofertę w zapieczętowanej kopercie, zaopatrzonej napisem „Oferta na dostawę płacht nieprzemakalnych do nakrycia ładunków wozowych“, przesłać c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie najdalej do 15 maja 1914, 12-tej godziny w południe.

Równocześnie z ofertą należy nadesłać w odpowiedniej wielkości próbkę materyi, z jakiej płachty w razie przyjęcia oferty sporządzone będą.

Przesyłki te należy opłacić.

Otwarcie ofert odbędzie się dnia 16 maja 1914, o 12-tej godzinie przed południem, w budynku c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie, przy której to czynności pp. oferenci mogą być obecni.

Oferty, wniesione po upływie powyż wymienionego terminu, jakoteż oferty warunkom rozpisania nie odpowiadające, nie będą wcale uwzględnione.

Wkońcu zastrzega sobie podpisana Dyrekcya prawo nieuwzględnienia poszczególnych ofert bez podania powodu.

Stanisławów, w kwietniu 1914.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

Der gefertigte Verwaltungsrat gibt sich die Ehre, die Aktionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der **am Donnerstag, den 30. April 1914** um 10 Uhr vormittags im Saale des **Wissenschaftlichen Klubs** in Wien, VI. Getreidemarkt 7 (Eingang Dreihufeisengasse 1), stattfindenden

58. (ordentlichen) General-Versammlung

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Bericht des Verwaltungsrates über die Geschäftsführung im Jahre 1913.
2. Bericht des Revisions-Ausschusses über den Rechnungsabschluss pro 1913.
3. Antrag des Verwaltungsrates über die Verwendung des Reinerträgnisses
4. Wahl des Revisions-Ausschusses.
5. Wahlen in den Verwaltungsrat

Jene Herren Aktionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, **haben ihre Aktien bis inklusive 22. April 1914 in Wien** bei der k. k. priv. österreichischen Länderbank; in **Prag** bei der Filiale dieser Bank; in **Graz** bei der Wechselstube der Steiermärkischen Eskomptebank und der Filiale der k. k. priv. österreichischen Länderbank; in **Lemberg** bei der k. k. priv. galizischen Aktien-Hypothekenbank und der Galizischen Volksbank für Landwirtschaft und Handel; in **Krakau, Czernowitz** oder **Tarnopol** bei den Filialen der k. k. priv. galizischen Aktien-Hypothekenbank; in **Berlin** bei der Berliner Handelsgesellschaft, der Deutchen Bank, der Nationalbank für Deutschland und der Bank für Handel und Industrie; in **Frankfurt a. M.** bei der Deutschen Vereinsbank und der Deutschen Effekten- und Wechsel-Bank; in **Stuttgart** bei der württembergischen Vereinsbank; in **Paris** bei der Banque Imp. Roy. Privilegiée des Pays Autrichiens Succursale de Paris; in **London** bei der Anglo-Austrian Bank und der Filiale der k. k. priv. österreichischen Länderbank mittels doppelt auszufertigender Konsignationen (wozu Blankette bei den genannten Kassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarte zur General Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

Wien, im März 1914.

Der Verwaltungsrat.

(Nachdruck wird nicht honoriert.)

KONKURS.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę polonisty (język polski jako przedmiot główny, filologia klasyczna jako poboczny) w prywatnem gimnazyum polskiem w Zbarażu. Egzamin koniecznie wymagany. Do posady tej przywiązana jest płaca 2636 kor. rocznie. Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy pełnią obowiązki w gimnazyach państwowych.

Podania należycie udokumentowane (ewentualnie tabela kwalifikacyjna) należy wnosić na ręce Dyrekcyi gimnazyum najpóźniej do 25 kwietnia b. r.

Zbaraż, w kwietniu 1914.

Za Zarząd Towarzystwa Szkoły średniej:

M. Roniger, sekretarz. **M. Turczanowicz,** prezes.

Obwieszczenie.

Dnia 30 kwietnia 1914 o godzinie 3 po południu odbędzie się w lokalu Towarzystwa

37 roczne Zgromadzenie

Członków

Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką

na które P. Członków się zaprasza.

Rada Nadzorcza Towarzystwa

dnia 9 kwietnia 1914.

Sekretarz: **Stanisław Cwakliński.** Prezes: **Filip Hirsch.**

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1913.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.
4. Zatwierdzenie wyboru 2 członków Dyrekcyi i 1 zastępcy.
5. Wybór 3 członków do Rady Nadzorczej.
6. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1914.
7. Rozdział czystego zysku.
8. Odczytanie wyniku lustracyi.
9. Wnioski członków.

Wstęp na sali mogą być tylko członkowie, którzy pełny udział t j. 20 kor. złożyli za legitymacyą służy książeczka udziału.

Zamknięcie rachunków i bilans do przejrzenia wyłożone w biurze Towarzystwa od 15 do 23 kwietnia 1914.

Zaproszenie.

W piątek, dnia 24 kwietnia 1914 o godzinie 6 wieczorem

odbędzie się

w sali posiedzeń Magistratu m. Lwowie (Ratusz I piętro)

WALNE ZGROMADZENIE

Członków

I. Galicyjskiego i W. Ks. Krakowskiego

Towarzystwa dostaw rękodzielniczych dla c. k. armii we Lwowie

z poręką ograniczoną w sądzie zapisanego.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1913.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z wnioskiem udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.
4. Wniosek Rady Nadzorczej w spzawie rozdziału zysku.
5. Zatwierdzenie wyboru trzech dyrektorów i jednego zastępcę.
6. Wybór 3 członków do komisyi rewizyjnej.
7. Wniosek Rady Nadzorczej w sprawie zmiany statutu Towarzystwa.
8. Wnioski członków.

Jan Florsz, sekretarz. **Stanisław Niemczynowski,** prezes.

„Meister der Farbe"

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOLOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Zaproszenie.

Dnia 20 kwietnia 1914 o godzinie 2 po południu

odbędzie się

w lokalu Towarzystwa zaliczkowego w Jarosławiu

40 Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków

Towarzystwa zaliczkowego w Jarosławiu

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1913 i odczytanie sprawozdania z przeprowadzonej lustracyi w r. 1914.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i zatwierdzenie wniosku na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum oraz wniosek na rozdział zysku.
4. Wnioski.

Równocześnie zawiadamia się P T. Członków, że rachunki za r. 1913 są wyłożone w biurze Towarzystwa do przeglądnięcia.

Prezes: **E. Wolski** w. r. Sekretarz: **K. Ustrzycki** w. r.

Prezes

Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń

w Krakowie

zawiadamia niniejszem Członków uprawnionych do głosowania na mocy art. 10 statutu, że uzupełniający wybór Delegata na

Ogólne Zgromadzenie

tegoż Towarzystwa z obwodu STRYJSKIEGO

odbędzie się

dnia 9 maja 1914 w Stryju

w sali posiedzeń Rady powiatowej o godzinie 10 przed południem, pod przewodnictwem Marszałka powiatu JWP. Włodzimierza Barańskiego.

Listy wyborcze wyłożone będą na dwa tygodnie przed ogłoszonym terminem wyboru w agencyi Towarzystwa i w Radzie powiatowej w Stryju.

Członkowie Towarzystwa uprawnieni do głosowania w każdym z poszczególnych działów ubezpieczeń, otrzymają w myśl § 4 instrukcyi wyborczej karty legitymacyjne na 15 dni przed terminem rozpisanego wyboru.

Na karcie legitymacyjnej zamieszczona jest w dosłownem brzmieniu obowiązująca „Instrukcya wyborcza", odpowiedni wyciąg ze statutu Towarzystwa, oraz formularz na pełnomocnictwo do ewetualnego użytku członków.

Reklamacye w sprawie uprawnienia do głosowania nadsyłać należy bezpośrednio do Dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, nie później jednak, niż na 8 dni przed terminem wyboru.

Reklamacye później nadesłane przekazane będą do zbadania i załatwienia przewodniczącemu zgromadzenia wyborczego, który na zasadzie art. 10 statutu Towarzystwa orzeka wspólnie z komisyą wyborczą o ważności reklamacyi.

Kraków, dnia 7 kwietnia 1914.

Prezes
Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń
w Krakowie:
J. Męciński w. r.

(Przedruk nie będzie płacony).

Roczniki

„Wędrowca"

1912

można nabyć po zniżonej cenie za 12 koron.

Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Wykaz najwyższych cen

po jakich Towarzystwo przyjmuje do ubezpieczenia od gradu ziemiopłody w roku 1914.

Spodziewany plon wszystkich ziemiopłodów podany być musi do ubezpieczenia w cent. metr.

L.	Rodzaj ziemiopłodów	W powiatach grupy A. Za 100 kg. koron	W powiatach grupy B. Za 100 kg. koron	L.	Rodzaj ziemiopłodów	W powiatach grupy A. Za 100 kg. koron	W powiatach grupy B. Za 100 kg. koron
1	Żyto ozime	18·—	17·—	20	Konicz biały (nasienny)	190.—	188·—
2	Żyto jare	17·—	16.—	21	Konicz czerwony na suchą paszę	7·—	6·50
3	Pszenica ozima lub jara	22·—	21·—	22	Esparceta nasienna łuszczona	80·—	78·—
4	Jęczmień	16·—	15·—	23	Esparceta na suchą paszę	6·50	6·—
5	Orkisz	15·—	14·—	24	Rzepak zimowy	28·—	27·—
6	Owies	17·—	16·—	25	Rzepak letni	26·—	25·—
7	Hreczka (Tatarka)	16·—	15·—	26	Lnianka (Lnica, Rżyj)	20·—	19·—
8	Kukurydza	15·—	14·—	27	Konopie włókno	60·—	58·—
9	Proso	15·—	14·—	28	Nasienie konopne	24·—	23·—
10	Groch zwykły (biały i zielony)	22·—	21·—	29	Len włókno	80·—	78·—
11	Groch (Wiktorya) i Wielogroch ziel.	27·—	26·—	30	Nasienie lniane	27·—	26·—
12	Bób	16·—	15·—	31	Mak	54·—	52·—
13	Bobik	15·—	14·—	32	Anyż rossyjski	45·—	44·—
14	Fasola pospolita	22·—	21·—	33	Anyż płaski	48·—	47·—
15	Soczewica zwykła	16·—	15·—	34	Chmiel	280·—	270·—
16	Wyka	18·—	17·—	35	Łoza koszykarska 1-roczna	3·—	3·—
17	Łubin	15·—	14·—	36	Łoza koszykarska 2-roczna	1·50	1·50
18	Tymotka	60·—	58·—	37	Tytoń	—	50·—
19	Konicz czerwony lub szwedzki (nasienny)	200·—	198·—	38	Kartofle	4·—	3·50
				39	Buraki cukrowe	2·50	2·50
				40	Buraki pastewne	1·80	1·80

Do grupy A. należą powiaty polityczne:	Biała, Bochnia, Brzesko, Brzozów, Chrzanów, Cieszanów, Gorlice, Grybów, Jarosław. Jasło, Kolbuszowa, Kraków, Krosno, Limanowa, Łańcut, Mielec, Myślenice, Nisko, Nowy Sącz, Nowy Targ, Oświęcim, Pilzno, Podgórze, Przemyśl, Przeworsk, Ropczyce, Rzeszów, Sanok, Strzyżów, Tarnów, Tarnobrzeg, Wadowice, Wieliczka, Żywiec.
Do grupy B. należą powiaty polityczne:	Bóbrka, Bohorodczany, Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Dąbrowa, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Gródek Jag., Horodenka, Husiatyn, Jaworów, Kałusz, Kamionka str., Kołomyja, Kosów, Lisko, Lwów, Mościska, Nadwórna, Peczeniżyn, Podhajce, Przemyślany, Radziechów, Rawa ruska, Rohatyn, Rudki, Sambor, Skałat, Skole, Sniatyn, Sokal, Stanisławów, Stary Sambor, Stryj, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów Żółkiew, Żydaczów i BUKOWINA.

Słoma w stosunku do wartości ziarna liczyć się będzie minimalnie:

	W powiatach politycznych oznaczonych literą A.	W powiatach politycznych oznaczonych literą B.
z pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa i ziemiopłodów strączkowych	w $^1/_6$ części wartości ziarna	w $^1/_8$ części wartości ziarna
z hreczki	$^1/_{10}$ części wartości ziarna	$^1/_{10}$ części wartości ziarna

W razie wyłączenia słomy z ubezpieczenia lub ubezpieczenia w niższym niż obok oznaczony stosunku, zaliczka zostanie podwyższoną.

Nie przyjmuje się do ubezpieczenia łodyg i liści kukurudzy oraz naci przy roślinach okopowych.

Słoma rzepakowa może być wyłączoną z ubezpieczenia bez podwyższenia zaliczki.

KONKURS.

Kasa oszczędności miasta Strzyżowa ogłasza konkurs na posadę rutynowanego buchaltera, któryby mógł być zarazem naczelnikiem kancelaryi. Podania zaopatrzone w świadectwa i dotychczasowe curriculum vitae, podające zarazem wysokość mającej się złożyć kaucyi, należy wnieść najpóźniej do dnia 1 maja b. r. do rąk Dyrekcyi. Tylko pierwszorzędne siły będą brane w rachubę. Warunki będą ustalone stosownie do kwalifikacyi.

Zarząd Kasy oszczędności miasta Strzyżowa:

Dr. Władysław Hołubowicz	Witold hr. Łoś	Dr. Józef Patryn
Dyrektor referent.	Prezes Wydziału.	Prezes Dyrekcyi.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.